

Konrad Ajewski

## WARSZAWSKIE KOLEKCJONERSTWO MILITARIÓW HISTORYCZNYCH OKRESU ZABORÓW

### cz. I Zbrojownie i zbiory\*

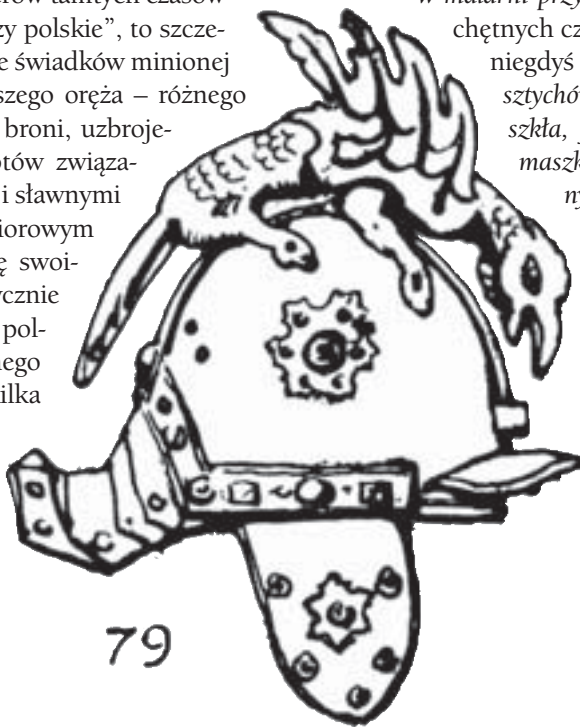
O ile w pozbawionej samodzielności politycznej Polsce po ostatnim rozbiórce 1795 r., wstrząsane burzami zrywów niepodległościowych, społeczeństwo bezskutecznie upominało się o pamięć o swym kraju walcząc z bronią w rękę, to o wiele efektywniej i bardziej otwarcie manifestować mógł swój patriotyzm darząc pietyzmem i kolekcjonując „rzeczy polskie”. Gromadzenie, a w wypadku bardziej świątłych jednostek badanie i ochrona pamiątek i dzieł sztuki naszej, w opinii współczesnych stanowiło rodzaj służby krajowi, wzmacniającej poczucie tożsamości narodowej. Jeśli wyjątkowo pożądanymi przez kolekcjonerów tamtych czasów obiektami były ogólnie „rzeczy polskie”, to szczególnie zabiegano o pozyskanie świadków minionej chwały, potęgi i przewag naszego oręża – różnego rodzaju pamiątek zwycięstw, broni, uzbrojenia, oporządzenia, przedmiotów związanych z królami wojownikami i sławnymi wodzami. W okresie porozbiorowym zbieranie militariów stało się swoistym imperatywem patriotycznie nastawionego kolekcjonera polskiego. W stolicy zniewolonego kraju powstało wówczas kilka ważkich, wartych przypomnienia kolekcji militariów.

W pierwszych latach XIX stulecia rozproszone zostały w Warszawie dwie znaczące zbrojownie. Jedną z nich należała do nadwornego malarza króla Stanisława Augusta, **Marcelego Bacciarellego** (1731-1818). W zamkowej pracowni, pośród innych kolekcji, zgromadził artysta niewielki, ale interesujący zbiór dawnej broni polskiej. Obiekty te, jak się

wydaje, pochodziły ze zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie i przekazane zostały przez monarchę artyście jako rekwizyty mające służyć do tworzenia historycznych kompozycji malarskich<sup>1</sup>. W zachowanym wykazie – „specyfikacji” zbrojowni zamkowej z 1809 r. czytamy o 17 zbrojach, pancerzach, hełmach, kolczugach, tarczach itp., przy czym dowiadujemy się, że na licytacji w 1818 r. wszystkie te rzeczy nabył generał Wincenty Krasiński, o czym informował napis umieszczony u spodu dokumentu *wydano J.O. Krasińskiemu*<sup>2</sup>.

Wyprzedaż publiczna odbyła się w lutym tegoż roku w malarni przy Zamku, na I piętrze, gdzie na chętnych czekały kolekcje zgromadzonych niegdyś przez artystę *malowideł, kopersztuchów, marmurów, mebli, porcelany, szkła, fajansów, gipsów, brązów, adamaszków w sztukach na obicia, różnych sukien aksamitnych, materii do malowania używanych, na koniec farb [...] jako też do malarstwa służących rzeczy*<sup>3</sup>, a jak wiemy także militariów.

Inny, poważniejszy zbiór broni dawnej i współczesnej posiadał w sąsiadującym z Zamkiem Królewskim Pałacem pod Blachą bratanek królewski książę **Józef Poniatowski** (1763-1813). Zbrojownia, na którą składać się miało ponad 60 sztuk różnej broni, ulokowana została w dawnej Bibliotece Królewskiej<sup>4</sup>. Dzięki zachowanemu *Inwentarzowi pozostałości po księciu J. Poniatowskim* z 1814 r. wiadomo nam, że posiadał on 36 okazów broni palnej i białej z różnych czasów, jak



1. Szyszak klasycystyczny z 1. poł. XVIII w. ze zbiorów M. Bacciarellego, obecnie MWP w Warszawie, wg B. Gembarzewski, *Husarze. Ubiór, oporządzenie, uzbrojenie 1500-1775*, Warszawa 1939, il. 79

1. Classical casque from the first half of the eighteenth century from the M. Bacciarelli collection, today: the Polish Army Museum in Warsaw, after: B. Gembarzewski, *Husarze. Ubiór, oporządzenie, uzbrojenie 1500-1775* (Hussars. Uniform, Outfitting, Weapons 1500/1775), Warszawa 1939, fig. 79



2. Księżę Józef Poniatowski, olej płótno, kopia wg J. Grassiego, Muzeum Czartoryskich Kraków

2. Prince Józef Poniatowski, oil on canvas, copy after: J. Grassi, the Czartoryski Museum Cracow

również kilka cennych militariów, pozyskanych w darze<sup>5</sup>. Do tych ostatnich należały: pamiątkowy pałasz oraz pochodząca z czasów króla Jana Kazimierza chorągiew miasta Krakowa skonfederowanego przeciw Szwedom, z datą 1657<sup>6</sup>, ofiarowane księciu w 1809 r. przez władze miasta Krakowa. Były tam również szpada i para pistoletów – podarunki zaprzyjaźnionego z księciem króla neapolitańskiego Joachima Murata<sup>7</sup> i jego żony Karoliny Bonaparte, która ofiarowała księciu ponadto *czapkę ułańską, własną ręką haftowaną*<sup>8</sup>, poza tym pałasze lub szable – wśród nich takie, które otrzymał w darze od Napoleona I m.in. w 1809 r.<sup>9</sup> oraz takie, które dostał wcześniej, w 1808 r., od wojska polskiego. Anna z Tyszkiewiczów Potocka-Wąsowiczowa wspomina, że z okazji chrzcin jej syna Augusta książe Józef ofiarował ze swych zbiorów *wspaniały dar, który przechowujemy troskliwie i który mam nadzieję, nigdy nie wyjdzie z posiadania rodziny*. [Była to] szabla Zygmunta I, używana przy koronacji naszych królów<sup>10</sup>. Wydaje

się, że pośmiertny inwentarz nie objął całości kolekcji księcia. Wiemy bowiem o nieodnotowanych w nim okazach broni, np. o parze pistoletów angielskich darowanych księciu przez hrabiego Stanisława Kostkę Zamoyskiego w 1810 roku<sup>11</sup>.

Po śmierci wodza, zgodnie z jego testamentem, zbrojownia została „rozrządzona” pośród spadkobierców, zlicytowana, i tym samym uległa rozproszeniu. W publikowanej ostatniej woli księcia, czytamy: *moje konie i broń mają być puszczone na loterię. Bilety mają być rozdane pomiędzy tych moich współtowarzyszy oręża, którzy na to zasługują. Niech mają pamiątkę po mnie i niech każdy wygrana rzecz zachowa dla siebie*<sup>12</sup>. Rozpoczęta w Pałacu pod Blachą w 1814 r. wyprzedaż ciągnęła się aż do 1821 r. i nawet wówczas ostatecznie jej nie zakończono. Interesujące rzeczy zdobył na licytacji w 1818 r. generał Wincenty Krasieński, kiedy to za cenę 100 dukatów *zakupił zbroję całą po ś.p. J.O.X. Poniatowskim*<sup>13</sup> oraz, być może również wtedy, pozyskał dwa XVI-wieczne kałkany wschodnie z tej kolekcji<sup>14</sup>. Z kolei Stanisław Kostka Zamoyski podczas którejś z licytacji nabył do swych zbiorów czapkę generalną księcia<sup>15</sup>. Inne militaria, jak wspomniane już pistolety pochodzące z daru Joachima Murata, ofiarowane zostały przez księcia zapisem przyjacielowi i wykonawcy testamentu, kasztelanowi Aleksandrowi Linowskiemu. W 1887 r. stanowiły one własność *wnuczki tegoż p. Wilhelkowej z Linowskich Orsetti*<sup>16</sup>. Natomiast w 1856 r. w posiadaniu zbieracza Eugeniusza Zawadzkiego znajdowała się jakaś, niegdyś należąca do księcia, nabijana złotem szabla<sup>17</sup>. Obecnie w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie przechowuje



3. Czapka generała dywizji Księstwa Warszawskiego po Józefie Poniatowskim, zakupiona po śmierci księcia przez Stanisława K. Zamoyskiego, wg fot. „Ilustrowany Magazyn Tygodniowy AS” 1936, nr 16, s. 4

3. Cap of a division general from the Duchy of Warsaw, purchased after the death of Prince Poniatowski by Stanisław K. Zamoyski, after a photograph in „Ilustrowany Magazyn Tygodniowy AS” 1936, no. 16, p. 4

W 1887 r. stanowiły one własność *wnuczki tegoż p. Wilhelkowej z Linowskich Orsetti*<sup>16</sup>. Natomiast w 1856 r. w posiadaniu zbieracza Eugeniusza Zawadzkiego znajdowała się jakaś, niegdyś należąca do księcia, nabijana złotem szabla<sup>17</sup>. Obecnie w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie przechowuje

się kilka pamiątek po księciu Józefie, m.in. dubeltówkę kapiszonową firmy paryskiej Le Page, darowaną w 1812 r. *Au Marchal de la France Joseph Poniatowski* oraz szablę typu „mameluk” ofiarowaną księciu przez marszałków Francji<sup>18</sup>. Pamiątkowe militaria po Naczelnym Wodzu, jak pałasz i epolety, które miał w bitwie pod Lipskiem, posiada Muzeum XX Czartoryskich w Krakowie<sup>19</sup>. Przy okazji dodajmy, że wiele ciekawych pamiątek po księciu znajdowało się, przynajmniej do czasów I wojny światowej, w Stadtgeschichtliches Museum w Lipsku<sup>20</sup>.

Pisząc o stołecznych zbiorach broni trzeba wspomnieć o mającym wielowiekowe tradycje **Arsenale Królewskim** przy ul. Długiej w Warszawie. Zbrojownia ta powstała jeszcze w czasach króla Władysława IV<sup>21</sup>. W połowie XVII w. składowano tam m.in. *muskiety, szyszaki, bandolety, forkiety, zbroje*, zapewne były wśród nich przedmioty dawne<sup>22</sup>. W czasach saskich cekhaus warszawski przekształcił się w rodzaj lamusa, gdzie przechowywano częściowo zniszczoną lub zachowaną we fragmentach zabytkową broń, głównie artyleryjską<sup>23</sup>. Inwentarz generalny cekhausu warszawskiego z roku 1726 wykazuje, że wśród niezdatnych już do użytku wojennego militariów znalazły się m.in. przedmioty o zgoła już muzealnym charakterze, jak np. liczne działa, a wśród nich dawne działko okrętowe, *3 tureckie kajdany, 1 topór wielki „pro raritate”, 1 tarcza żelazna na lewą rękę [...] 588 starych flint [...] 32 starych karabinów [...] 26 par pistoletów zepsowanych [...] 830 muszkietowych rur starych od luntu [...] 1150 blach przednich i tylnych dla kuraszerów, 293 szyszków żelaznych, 470 żelaznych kaszkieców*<sup>24</sup>. Dodajmy, że po rozbiorach Polski Arsenał zajęli Prusacy i umieścili tam swój skład artylerii, po czym, w czasach Księstwa Warszawskiego, od 1808 r., działała w tych murach Szkoła Elementarna Artylerii i Saperów.

Po ustanowieniu Królestwa Polskiego, już w 1815 r. do budynku powrócił skład broni i amunicji, o czym świadczy listowna relacja prefektowej Anny z Krajewskich Nakwaskiej z listopada 1815 roku. Informowała ona swą siostrę, że w czasie wizyty cara Aleksandra w Warszawie Arsenał został *ozdobiony wszelkimi rodzajami broni, armatami, moździerzami, karabinami ustawionymi w kozły i panopliami, a wszystko to było iluminowane*<sup>25</sup>. Niedługo potem, w latach 1817-1822 Arsenał został przebudowany przez architekta Wilhelma Henryka Mintera, a jego wnętrza ponownie odnowione i zaaranżowane. Rozlokowano tam ułożoną w piramidy, kolumny i panoplia broń współczesną: szable, pistolety, lance, karabiny, bębny, sztandary i proporce, jak również militaria i pamiątki historyczne pochodzące z czasów minionych. W trzech reprezentacyjnych

salach – Głównej, Jazdy i Piechoty – wystawiono m.in. zbroje rycerskie i lance szwoleżerów gwardii szwadronu Hipolita Koziatulskiego. W ozdobionej wszelkiego rodzaju rynsztunkiem sali Głównej (zwanej też Środkową lub Honorową), przy drzwiach także ustawiono dawne zbroje i sztandary, nad nimi zawieszono portret cara Aleksandra I, a na środku wyeksponowano jego rzeźbiarskie popiersie, ustawione na zdobnym panopliami ułożonymi z szabli postumencie, oraz wyłożono polski mundur monarchy. Natomiast na suficie umieszczono barwną, wykonaną ze stiuku podobiznę polskiego odznaczenia wojskowego – gwiazdy orderu Virtuti Militari. Cała ta aranżacja, odwołująca się do przeszłości i współczesności, nadawała wnętrzu Arsenалу charakter miejsca trofealnego – panteonu sławiącego chwałę oręża polskiego i, jak słusznie zauważył warszawianista Stanisław Szenic, *była czymś w rodzaju muzeum broni*<sup>26</sup>. Nad całością wystroju wnętrz czuwał dyrektor – podpułkownik artylerii, inwalida, Józef Sowiński, przy czym w wewnętrznym urządzeniu Arsenалу miał prawdopodobnie brać udział, o czym wspominał w swej autobiografii, artysta i profesor Uniwersytetu Warszawskiego Zygmunt Vogel<sup>27</sup>. Od 1827 r. komendantem Arsenалу został podpułkownik Ignacy Hilary Ledóchowski (1789-1870)<sup>28</sup>, również inwalida wojenny, który wnętrza gmachu *gustownie urządził na sposób arsenалу wiedeńskiego, że go cudzoziemcom przybywającym do Warszawy, jako jedną z osobliwości upiększających stolicę pokazywano*<sup>29</sup>. Potwierdzał to Łukasz



4. Sala Honorowa (Główna lub Środkowa) w Arsenale Warszawskim, akwatinta, akwafora F. K. Dietricha, wg rysunku w albumie J. F. Piwarskiego, *Wnętrza Zbrojowni warszawskiej*, 1829

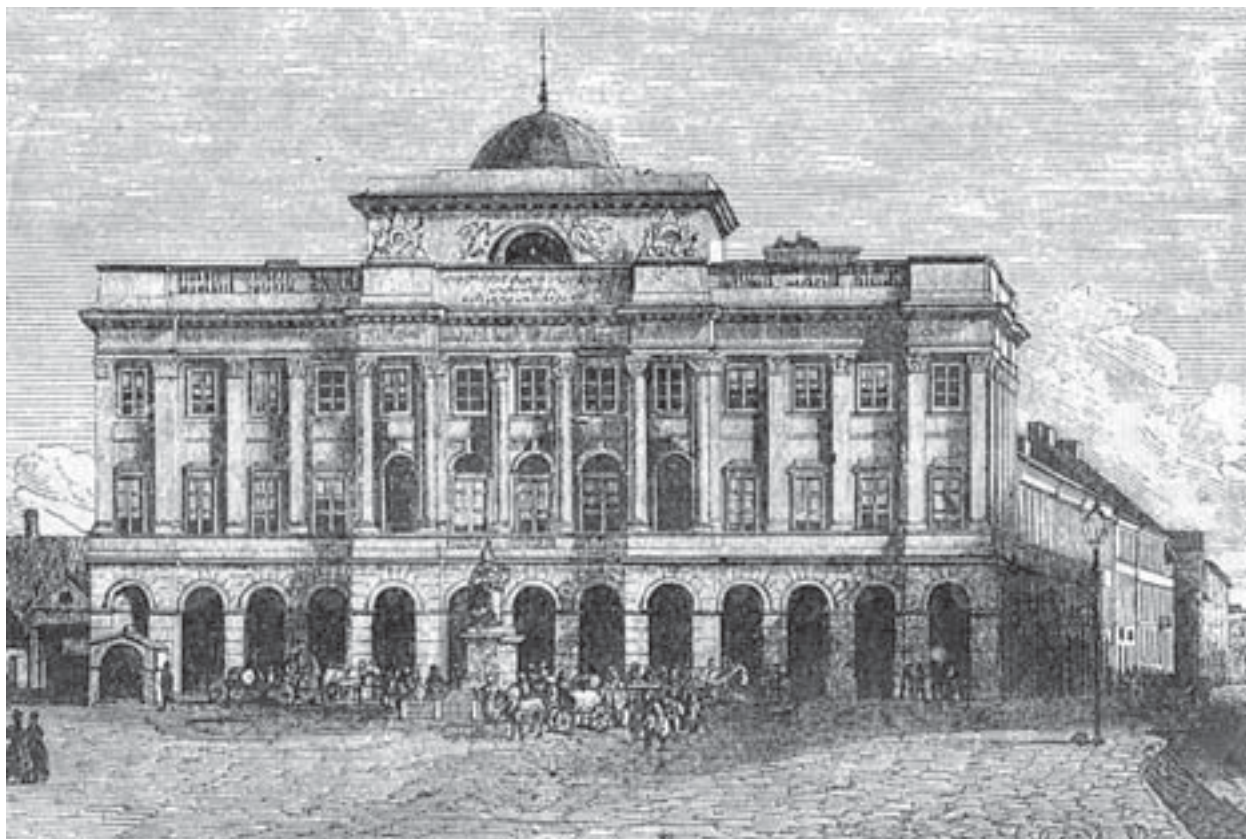
4. Honorary Hall (Main or Central) in the Warsaw arsenal, aquatint, etching by F. K. Dietrich, after a drawing in the album by J. F. Piwarski, *Wnętrza Zbrojowni warszawskiej (Interiors of the Warsaw Armoury)*, 1829

Gołębiowski, pisząc o *bogatych zapasach* Arsenалу i o tym, że *sposób ułożenia będących w nim rzeczy, ma być zadziwiającej piękności*<sup>30</sup>. W dowód uznania w 1829 r. artysta Jan Feliks Piwarski dedykował Ledóchowskiemu wydane przez siebie we współpracy z Janem Krzysztofem Dietrichem cztery piękne, barwne tablice przedstawiające *Wnętrza Zbrojowni Warszawskiej*<sup>31</sup>. Wraz z wybuchem powstania listopadowego 1830 r. całe wyposażenie Arsenалу rozebrane zostało przez wzbudzony lud warszawski, bowiem lojalny wobec powstania Ledóchowski otworzył na oścież jego bramy, a *prześliczne sale zbrojowni, które mieściły 36 000 sztuk broni palnej, a 11 000 siecznej, najgustowniej ułożonej, wkrótce zostały wypróżnione [a] broń rozchwytywano i unoszono na wszystkie strony*<sup>32</sup>.

Innym publicznym zbiorem militariów w okresie Królestwa Polskiego, i to dużej klasy, była zbrojownia generała **Jana Henryka Dąbrowskiego** (1755-1818), darowana Towarzystwu Królewskiemu Warszawskiemu Przyjaciół Nauk. Dzieje jej powstania i losów są znane (m.in. dzięki ostatnim publikacjom badaczy warszaw-

skich), dlatego ograniczymy się tutaj do ich zarysowania i uzupełnienia mniej znanymi faktami<sup>33</sup>.

Swego czasu kustosz Muzeum Wojska, Zofia Stefańska, w swych niewydanych drukiem wspomnieniach z lat 1920-1945 scharakteryzowała kolekcję militariów Dąbrowskiego pisząc, iż stanowiła ona *rzadki wypadek początków prywatnego zbieractwa broni. Nie powstał on, jak zbiory magnackie z pamiątek rodowych i rodzinnych gromadzących się w następstwie pokoleń, to był zbiór amatorski*<sup>34</sup>, dodajmy powstały w wyniku zabiegów i dzięki wysiłkowi jednego człowieka. Jak wiadomo, w pisanim na łożu śmierci 6 czerwca 1818 r. testamentem generał rozporządził co do dalszych losów zbiorów zgromadzonych w jego posiadłości w Poznańskim – Winnogórze. Czytamy w nim: *Moją broń i zbrojownię, wszystkie moje rękopisy, dotyczące przedmiotów wojskowych, historycznych, politycznych, pięknych nauk, wszystkie plany, rysunki, mapy, kopersztuchy, portrety, rozmaite do tego ściągające się instrumenty, moją całą bibliotekę, wszystką broń i ryszunki, jakiego bądź nazwiska, armaty, wszystkie starożytne ubiory, mój złoty emaliowany*



5. Pałac Staszica w Warszawie, w którym do 1832 r. znajdowała się Zbrojownia Dąbrowskiego, drzeworyt wg „Postęp” R. III, 1862, nr 13, il. s. 97

5. The Staszic Palace in Warsaw which until 1832 housed the Dąbrowski Armoury, woodcut after: „Postęp” III, 1862, no. 13, fig. on p. 97

pałasz, który od Naczelnika Kościuszki w r. 1794 otrzymałem, mój żelazny pałasz, którym zwykle nosił i w ogóle wszystkie podobne rzeczy, w którymkolwiek bądź kraju znajdować się mające, o ile są moją własnością, zapisuję Świątnemu Towarzystwu Warszawskiemu, które tam wyłącznie pod nazwiskiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk egzystuje. Przyłączam jeden do tego warunek, ażeby każdemu Polakowi wolno było te rzeczy w miejscu zachowania oglądać i respective czytać, nie mogą być jednak rozdzielone ani alienowane, lecz mają pozostać jako własność rzeczzonego Towarzystwa...<sup>35</sup>. Wkrótce specjalna komisja z Julianem Ursynem Niemcewiczem na czele z wdzięcznością przejęła cenne pamiątki narodowe z majątku generała w Winnogórze. Po przekazaniu ich w 1819 r. do Warszawy zbiór tymczasowo wystawiono w osobnym salonie domu Towarzystwa przy ul. Kanonia 8. Autor artykułu prasowego z 1821 r. informował, że Jan Henryk Dąbrowski do znakomitych talentów wojskowych, łączył głęboką naukę. Jako znawca i miłośnik narodowej historii, umiał korzystać ze sposobności zbierania wszelkich pomników czymkolwiek być ważnych i przyjemnych dla serca Polaka [...] otrzymało od niego w darze Towarzystwo: obfity i piękny zbiór dawnych zbroi rycerskich, całą bibliotekę jego zalecającą się wyborem dzieł, co do historii, geografii i taktyki, własne Generała rękopisma i prywatne korespondencje, oraz wiele kart geograficznych i planów. [...] między pierwszymi godniejszą jest wspomnienia chorągiew Mahometa zawieszona przez Sobieskiego w Lorecie [Loretto – K.A.], a darowana Dąbrowskiemu od naczelnego wodza wojsk Francuskich. Chorągiew króla Leszczyńskiego, oraz sztandary Legionów Włoskich [...] wiele starożytnych medalów, portretów i dawnych pieniędzy. Dalej czytamy, że zbrojownia zawiera w sobie kosztowne, piękne i ciekawe sztuki, a cała kolekcja została gustownie, porządkiem przez Z. Vogla Profesora Uniwersytetu Warszawskiego, wskazanym wyeksponowana w osobnym salonie<sup>36</sup>. W artykule zapowiadano też sporządzenie jej opisu oraz żywiono nadzieję, że zbiór Dąbrowskiego przyzwoiciej, porządniej i wygodniej umieszczony zostanie [w] nowym domu wznoszącym się teraz dla Towarzystwa Przyjaciół Nauk<sup>37</sup>. W tym czasie z inicjatywy i głównie z funduszy Stanisława Staszica, prezesa Towarzystwa, w centralnym wówczas punkcie stolicy na Krakowskim Przedmieściu rozpoczęto budowę okazałego gmachu wg projektu architekta Antoniego Corazziego. W styczniu 1824 r. nastąpiło otwarcie dla publiczności zarówno gmachu, jak i znajdujących się tam w muzeum Towarzystwa zbiorów. Na I piętrze, za centralnie usytuowaną okazałą salą posiedzeń, w specjalnie zaprojektowanym pomieszczeniu od strony wschodniej, ulokowano zbiory generała. Jak wynika z planu architektonicznego, mieściły się one w obszer-

nej, oświetlonej sześcioma oknami sali o kształcie litery L, podzielonej na trzy części dwiema parami kolumn<sup>38</sup>. W jednej z części znalazły się zbiory biblioteczne, rękopisy, archiwum, plany, mapy, szkice i ryciny. Obok eksponowano zbrojownię, która odtąd stała się atrakcją i ozdobą tej instytucji. Jej centralny punkt stanowiło popiersie Dąbrowskiego, ustawione na postumencie udekorowanym bronią złożoną w formie panoplii. Pomnik ten otaczało pięć armat, z których jedna była pamiątką z powstania kościuszkowskiego. Pendant do popiersia stanowił malarski wizerunek generała zawieszony na jednej ze ścian wraz z pamiątkowym wieńcem laurowym, дарowanym Wojsku Polskiemu w 1809 roku. Wejścia do zbrojowni strzegli „rycerze” – przebrane w zbroje, dzierżące tarcze i halabardy manekiny. W tego typu aranżacji, z gruntu romantycznej, znowu dopatrywać się możemy miejsca trofealnego. Licząca 517 obiektów zabytkowych zbrojownia w malowniczych grupachapełniała wewnątrz lub zdobiła ściany. Eksponowano pierwszorzędne okazy uzbrojenia i broni zarówno polskiej, jak obcej – zachodnioeuropejskiej i orientalnej, zgromadzone przez generała nie tylko w kraju, ale też w Niemczech, Włoszech i Francji. Jak wiemy obok zbroi pełnych, były [tam] pół-zbroje, pancerze, hełmy, koszulki druciane, różne okazy uzbrojenia, strzelby, muszkiety, miecze, pałasze, karabele, szpady, halabardy, buławy, buzdycy, pamiątki z walk kościuszkowskich i legionowych, wykopaliska oręża<sup>39</sup>. Na ścianach rozwieszono szereg wspomnianych już chorągwi, jak również najcenniejsze osobiste pamiątki po wodzu legionów, jego trzy pałasze i książkę *Wojna trzydziestoletnia* autorstwa Fryderyka Schillera, która ocalała Dąbrowskiemu życie w jednej z bitew. Upadek powstania listopadowego spowodował, że z rozkazu cara Mikołaja I Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk zostało zamknięte, a jego zbiory skonfiskowane. Jako łup wojenny spakowane w skrzynie powędrowały do Rosji. Jeszcze przed wysyłką, w październiku 1832 r. sporządzony został niezwykle cenny dokument, który stanowiło 6 kart z opisem i rysunkowymi planami wszystkich ścian zbrojowni, z wykazaniem rozmieszczenia znajdującej się tam broni. W kwietniu 1834 r. przywiezione z Warszawy 22 skrzynie z bronią wraz z rysunkami Zbrojowni Dąbrowskiego dostarczono do arsenału pałacu Mikołaja I w Carskim Siole<sup>40</sup>. Według badacza historii tej kolekcji Aleksandra Czołowskiego, jeszcze w 1915 r. istniał *Katalog Zbrojowni Dąbrowskiego*<sup>41</sup>. Obecnie po obu dokumentach – rysunkach i katalogu – słuch zagiął. Wraz z upływem lat Rosjanie starali się zacierać ślady pochodzenia militariów pozyskanych drogą konfiskat. W latach 1885-1897 zbiory generała, wcielone i wtopione już w inne kolekcje carskiego arsenału,

trafiły wraz z nimi do Ermitażu w Petersburgu. Dopiero po I wojnie światowej i podpisaniu traktatu ryskiego, w ramach prac Polskiej Komisji Likwidacyjnej udało się zidentyfikować i rewindykować część militariów ze zbrojowni generała<sup>42</sup>. W końcu 1928 r. powróciły one do Warszawy i znalazły spokojną przystań w Muzeum Wojska. Część z nich przetrwała także katastrofę II wojny światowej, inne, nierozpoznane, pozostały w zbiorach rosyjskich.

Do znaczniejszych kolekcji militarnych należały te, które stworzone zostały przez kolekcjonerów z kręgów stołecznej arystokracji. W 1 poł. XIX w. były to zbiory Krasieńskich, Zamoyskich, Potockich, a w 2 poł. tego stulecia, choć skromniejsze, Przedzieckich.

Najzasobniejsza i najślawniejsza z nich należała do **ordynacji hrabiów Krasieńskich**. Zainteresowania kolekcjonerskie oraz miłośnictwo dawnych militariów w tym rodzie sięgają XVII wieku. W 1688 r. wojewoda płocki i referendarz koronny Jan Dobrogost Krasieński rozpoczął budowę pałacu między ulicami Długą i Świętojerską. W jego wnętrzach zgromadził okazały księgozbiór, kolekcję rycin, map, atlasów, planów architektonicznych, jak też liczne dzieła sztuki i pamiątki, a wśród nich budzące zachwyt odwiedzających pałac wspaniałe zbroje rozstawione w salach oraz historyczne i współczesne militaria składowane w skarbcu – armaty, broń palną i białą, uzbrojenie i oporządzenie wojskowe. Po śmierci Jana Dobrogosta zbiory te uległy rozproszeniu.

Przeszło stulecie potem gen. Wincenty hr. Krasieński (1783-1858) stworzył bogate i wyjątkowe w owym czasie zbiory militariów. Po ślubie z księżniczką Marią Urszulą z Radziwiłłów zamieszkał w 1803 r. w położonym przy Krakowskim Przedmieściu 5 pałacu żony. W jego murach Krasieński z rozmysłem zaczął gromadzić narodowe i rodowe pamiątki, dzieła sztuki, rzeczy polskie i obce, zwłaszcza zaś zabytki wojskowe, których okazał się znakomitym znawcą. Trzon zbiorów stanowiły: duża księżnica, obfitująca w rzadkości kolekcja grafiki i rysunków, galeria malarstwa, skarbiec pałacowy, w którym przechowywano pamiątki rodowe i historyczne, „starożytności”, wyroby dawnego

i współczesnego rękodziela, oraz, najbardziej nas tu interesująca, wyjątkowo zasobna w cenne przedmioty zbrojownia.

Najświetniejsze obiekty z kolekcji broni, jak świadczą relacje współczesnych, zdobyły pałac generała, nadając mu muzealny charakter. I tak, z okazji urządzanego tam w 1815 r. balu, jeden z pokoi ozdobiony został *jak najpiękniej w sztandary, trofea, zbroje starożytne, buławy, broń dawnych wojowników, tarcze, szyszaki, słowem rynsztunki wojenne wszelkiego rodzaju [tak że] zdawało się, iż to była sala Marsa ręką Gracji upiększona*<sup>43</sup>. Inny interesujący (po części przesadzony) obraz znajdujących się w pałacu zbiorów militariów pozostawił Łukasz. Gołębiowski, który pisał, że *pałac ten był pełen drogocennych pamiątek historycznych, w zbrojowni bogatej celowały zabytki, jak zbroja Władysława IV z Orderem Niepokalanego Poczęcia*



LE GÉNÉRAL VINCENT KRASIŃSKI

6. *General Wincenty Krasinski*, twórca zbrojowni Ordynacji Krasieńskich, litografia ok. 1814, wg rysunku Joufry, wykonana w paryskim zakładzie Ducarme

6. *General Wincenty Krasinski*, founder of the Krasinski Estate armoury, lithograph from about 1814, after a drawing by Joufry, executed in the Ducarme studio in Paris

*[...] zbroja koszulkowa Zygmunta Augusta [...] karacena króla Jana Sobieskiego, której używał na wyprawie pod Wiedeń 1683 roku; zbroja żelazna Krzysztofa Radziwiłła, sadzona kamieniami w złoto oprawnymi. Tarcze Zygmunta III, pomienionego Krzysztofa Radziwiłła i Jaska Krasieńskiego, który był wodzem Jana, księcia mazowieckiego; dalej buławy Sieniawskiego i Chmielnickiego. Zbiór przepysznych szabel Zygmunta Starego, Stefana Batorego, Jana Tarnowskiego, Krasieńskich i Kalinowskiego. Najstarożytniejszym zabytkiem tej zbrojowni były dwa duże miecze, które wielki mistrz krzyżacki jakby na szyderstwo postawił w darze Władysławowi Jagielle, przed pamiątką bitwą 1410 roku pod Grunwaldem [...] Pomiędzy wielkimi szacownymi zabytkami zwracały uwagę wspaniałe szyszaki Tęczyńskiego, Chodkiewicza i Koniecpolskiego*<sup>44</sup>.

Chociaż początek zbiorów stanowiły kolekcje wcześniejsze, jak te po dawnych właścicielach pałacu – Czapskich, czy kilka przedmiotów pozostałych po ojcu Wincentego Krasieńskiego, to właśnie dzięki pasji i zainteresowaniom historycznym generała zostały one z czasem pomnożone i wzbogacone. Krasieński utrzymywał kontakty ze znanymi kolekcjonerami, m.in. z gen. Janem Henrykiem Dąbrowskim oraz z Izabelą Czartoryską, i naśladował ich metody zbieracze. Nieustannie skupował książki i ryciny, obrazy, cenne przed-

mioty złotnicze, numizmaty, ale najbardziej cieszyły go nabytki starej i rzadkiej broni. Był obecny na wyprzedażach i licytacjach w kraju, m.in., o czym już wspomnieliśmy, pozyskał wiele cennych zabytków dawnego uzbrojenia i broni z atelier zmarłego malarza Bacciarelliego oraz z kolekcji pozostałej po księciu Józefie. Swoje zbiory Krasieński uzupełniał podczas licznych podróży – kupował w Polsce, Hiszpanii, Francji, Wroclawiu, Dreźnie, Berlinie, Pradze, Petersburgu. Często też otrzymywał cenne przedmioty, głównie militaria, w podarunku od wielkich tego świata: Napoleona I, carów Rosji – Aleksandra I, Mikołaja I, Aleksandra II – oraz króla Sardynii i Piemontu Karola Alberta Sabaudzkiego. Zamawiał też luksusową broń u znanych rusznikarzy, jak parę pistoletów o kalibrze bojowym wykonanych dla niego w paryskim zakładzie Jeana Le Page w 1811 roku<sup>45</sup>. Pozostając przez całe życie w służbie wojskowej, generał zgromadził najwspanialszy w Polsce i poza jej granicami zbiór pamiątek z niedawnej przeszłości: mundurów i oporządzenia pułku lekkokonnego Gwardii Napoleona I oraz z czasów Królestwa Polskiego (Kongresowego). Ale w jego kolekcji znajdowały się także militaria pochodzące z wieków minionych: uzbrojenie ochronne, broń i oporządzenie polskie i obce uznanych warsztatów europejskich i wschodnich. Kilka eksponatów pochodziło z XV i XVI, więcej z XVII i XVIII stulecia – wszystkie jednak o wyjątkowych walorach i oryginalne, do czego generał przywiązywał duże znaczenie. Sporządzony po jego śmierci szacunkowy spis znajdujących się w zbrojowni eksponatów liczył 503 pozycje<sup>46</sup>.

Jeszcze w czasach swej służby pod sztandarami Napoleona w nagrodę za wierność generał Krasieński otrzymał od cesarza tytuł hrabiowski, przywrócona mu też została własność starostwa opinogórskiego. Potem, w końcu lat 30. XIX w., podjął w Petersburgu starania o utworzenie ordynacji. Wieloletnie zabiegi uwieńczone zostały sukcesem i 17 lipca 1844 r. car Mikołaj I udzielił pozwolenia na ustanowienie majoratu z dóbr Krasieńskich w Opinogórze<sup>47</sup>. Statut ordynacji miał po wieczne czasy zapewniać formalno-prawne i materialne podstawy bytu i dalszego rozwoju samej ordynacji oraz chronić przed rozproszeniem jej zbiory.

Generał zmarł w 1858 r., a parę miesięcy później zmarł jego syn, pierwszy ordynat opinogórski Zygmunt Krasieński. Po nich ambitne zadanie gromadzenia, prze-



7. Zbrojownia Ordynacji Krasieńskich na wystawie starożytności w Warszawie 1881, fot. W. Krajewski, wg. *Album dzieł sztuki stosowanej do przemysłu z wystawy urządzonej przez Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie w 1881 r.*, Warszawa 1883, tabl. LXXVIII

7. The Krasinski Estate armoury at an exhibition of antiquities in Warsaw in 1881, photo: W. Krajewski after: *Album dzieł sztuki stosowanej do przemysłu z wystawy urządzonej przez Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie w 1881 r.* (*Album of Industrial Applied Arts from the Exhibition Held by the Ministry of Industry and Agriculture in Warsaw in 1881*), Warszawa 1883, table LXXVIII

chowowania, eksponowania i upowszechniania zbiorów realizowali kolejni ordynaci. Dla losów zbiorów Krasieńskich znaczące było włączenie do nich Biblioteki i Muzeum kolekcjonera i bibliofila Konstantego Świdzińskiego z Sulgostowa. U schyłku życia był on właścicielem imponującej biblioteki, kolekcji rycin i numizmatów, galerii obrazów, wreszcie przedmiotów muzealnych, a wśród nich militariów<sup>48</sup>. Zawarta w lipcu 1860 r. ugoda między Krasieńskimi a egzekutorami testamentu zmarłego, braćmi Świdzińskimi, spowodowała oficjalne wcielenie zbiorów Konstantego Świdzińskiego do ordynacji Krasieńskich. Tymczasem, wobec znacznego powiększenia zbiorów, dotychczasowa siedziba okazała się za ciasna zarówno pod względem możliwości ich udostępniania, jak i pomieszczenia. Także zbrojownia pozostawała przez lata niedostępna dla publiczności.

Z chwilą wygaśnięcia linii opinogórskiej po śmierci Adama Krasieńskiego w 1909 r., zgodnie z zapisem statutu ordynacja, jej biblioteka i zbiory muzealne przeszły w ręce przedstawicieli linii radziejowicko-oboźnińskiej, natomiast pałac na Krakowskim Przedmieś-

ciu odziedziczył Edward Raczyński. Zaistniała wówczas pilna potrzeba przeniesienia ordynackich zbiorów do własnego, odpowiadającego pełnionym funkcjom budynku. Od początku sprawami tymi zajął się piąty ordynat, Edward Krasieński (1870-1940) z Radziejowic, którego celem życia stała się budowa gmachu Biblioteki i Muzeum Krasieńskich przy ulicy Okólnik w Warszawie. Nowy ordynat, po zapoznaniu się z najnowszymi rozwiązaniami w dziedzinie budowy tego typu gmachów w Europie, wyasygnował odpowiednie fundusze i przystąpił do realizacji swego zamysłu. Budowa pałacu zaprojektowanego przez architekta Juliusza Nagórskiego oraz inżyniera Henryka Gaya postępowała szybko, i w 1913 r. budynek był już częściowo gotowy. Czasy I wojny światowej i trudności finansowe po jej zakończeniu spowodowały, że na wykończenie wnętrza i urządzenie części muzealnej trzeba było poczekać do jesieni 1928 roku. Wtedy można było już przystąpić do prac związanych z rozmieszczeniem eksponatów. Ostatecznie uroczyste otwarcie Muzeum i Biblioteki Ordynacji Krasieńskich nastąpiło dopiero 2 grudnia 1930 roku.

Wieloletni upór w dążeniu do powziętego celu przyniósł godny rezultat. Choć fasada gmachu wybudowana została w stylu I cesarstwa, jego żelazobetonowa konstrukcja i rozplanowanie wnętrza były na wskroś nowoczesne. Oświetlenie wnętrza zapewniał oszkolony dach oraz olbrzymie okna. Przestrzeń muzealną rozplanowano na trzech poziomach. Najniższy stanowił obszerny hall. Na I piętro prowadziły monumentalne schody. Tu znajdowała się szeroka, prostokątna galeria z dwiema oświetlonymi niszami, przejście do sali bibliotecznej oraz schody na II piętro, gdzie mieściła się kolejna galeria z balustradą otaczającą duży, okrągły

otwór, pozwalający doświetlić niższe kondygnacje. Na obu galeriach eksponowano obrazy, rzeźby, przedmioty złotnicze ze skarbcza, wreszcie chlubę tych zbiorów – zbrojownię.

Warto przypomnieć jej dramatyczne losy<sup>49</sup>. Przechowywana przez wiele lat w sali Gotyckiej pałacu generała, znana była tylko nielicznym<sup>50</sup>. Po raz pierwszy szeroka publiczność mogła zapoznać się z cenniejszymi eksponatami ze zbrojowni Krasieńskich na warszawskiej wystawie starożytności w 1856 roku<sup>51</sup>. W latach następnych ordynackie zbiory militariów zasilone zostały zabytkami z kolekcji Świdzińskiego oraz pozyskanymi przez Ludwika, Karola i Adama Krasieńskich. Rozbudowę kolekcji zahamowały wydarzenia powstania styczniowego, kiedy to na sześć lat powędrowała ona do Petersburga. Po powrocie w 1869 r. jej fragmenty pokazano w Warszawie dwukrotnie na wystawach starożytności w latach 1881 i 1889, po czym w 1902 r. ponownie zawitała w Petersburgu, gdzie eksponaty Krasieńskich stały się ozdobą polskiego oddziału historycznego na pierwszej międzynarodowej wystawie strojów<sup>52</sup>.

W 1909 r. w gmachu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie odbyła się pierwsza prezentacja zbioru w całości, pod nazwą „Wystawa zbrojowni ordynacji Krasieńskich”<sup>53</sup>. Towarzyszył jej naukowo opracowany przez Franciszka Pułaskiego, drukowany, ilustrowany inwentarz<sup>54</sup>.

Podczas I wojny światowej część zbrojowni została zamurowana w podziemiach gmachu Biblioteki Krasieńskich. Po wydobyciu w 1918 r. zdeponowano ją w Muzeum Narodowym, gdzie w latach 1922-1928, dzięki pomocy dyrektora Bronisława Gembarzewskiego, poddano ją konserwacji i wstępnie zinwentaryzowano, po czym udostępniono jej



8. G. Chaix, *Stanisław Kostka Zamoyski*, twórca Galerii Muzealnej przy Bibliotece Ordynacji Zamojskiej w Warszawie, rysunek ołówkiem, zbiory Muzeum Zamojskich w Kozłówce, wg A. Cholewianka-Kruszyńska, *Panny Czartoryskie*, Warszawa 1995, il. 21

8. G. Chaix, *Stanisław Kostka Zamoyski*, author of the Museum Galley at the Library of the Zamoyski Estate in Warsaw, pencil drawing, collections of the Zamoyski Museum in Kozłówka, after: A. Cholewianka-Kruszyńska, *Panny Czartoryskie (The Misses Czartoryski)*, Warszawa 1995, fig. 21



fragment publicznie w salach Muzeum Wojska. Ostatecznie w roku następnym zbiór odebrano muzeum i przewieziono do gmachu na Okólniku, gdzie zajęto się jego docelową ekspozycją. W przededniu ostatniej wojny kolekcja Krasińskich liczyła 890 pozycji inwentarzowych.

Wybuch II wojny światowej przyniósł zagładę zarówno gmachowi Biblioteki i Muzeum Ordynacji Krasińskich, jak i przechowywanym tam zbiorom. We wrześniu 1939 r. zbiory ucierpiały jeszcze niewiele, ale wkrótce aresztowano, a następnie zesłano do obozu koncentracyjnego w Dachau ich właściciela, Edwarda Krasińskiego, gdzie zamęczony zmarł 8 grudnia 1940 roku. Niedługo potem Biblioteka Krasińskich oddana została w zarząd utworzonej przez niemieckich okupantów Staatsbibliothek Warschau (Warszawskiej Bibliotece Państwowej), a w siedzibie na Okólniku 19 lutego 1941 r. utworzono jej oddział III. Gromadzić tam zaczęto najcenniejsze zbiory specjalne trzech bibliotek warszawskich: Narodowej, Uniwersyteckiej i Krasińskich. Spowodowało to konieczność usunięcia z budynku zbiorów muzealnych. W listopadzie 1941 r. duża ich część<sup>55</sup> przewieziona została do utworzonego przez Niemców Museum der Stadt Warschau (Muzeum Miasta Warszawy)<sup>56</sup>. Zdeponowane tam zbiory dawnego muzeum ordynackiego, w tym około tysiąc przedmiotów ze zbrojowni, pozostawały w gmachu Muzeum Narodowego aż do powstania warszawskiego, podczas którego zostały częściowo rozgrabione, a częściowo zniszczone. Działo się tak również po upadku powstania, zwłaszcza w trakcie prowadzonej od początku października 1944 r. pośpiesznej akcji wywożenia składowanych w Muzeum Narodowym zabytków (w tym zbiorów Krasińskich). Wraz ze zrabowanymi eksponatami z Muzeum Wojska zapakowano do skrzyń niektóre obiekty ze zbrojowni ordynackiej i wywieziono do Niemiec<sup>57</sup>. W ostatnich dniach wojny, w końcu kwietnia 1945 r., żołnierze amerykańscy natrafili nieopodal Chemnitz w Saksonii na dziewięćnaście z tych pak. Odnalezione muzealia zostały zabezpieczone i przekazane wojskowym władzom polskim na Zachodzie, i w lipcu 1945 r. zdeponowane w Muzeum Polowym 2 Korpusu w Neapolu, po czym, licząca około 240 eksponatów, wśród nich wiele niekompletnych mundurów, elementów uzbrojenia i oporządzenia, część zbrojowni ordynackiej jesienią 1946 r. trafiła do Anglii, gdzie do dziś znajduje się w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie<sup>58</sup>. To, co udało się odnaleźć w radzieckiej strefie okupacyjnej przewieziono do Warszawy i przedmioty te (często zdekompletowane) w liczbie około 400 znajdują się obecnie w Muzeum Wojska Polskiego<sup>59</sup> oraz (nieliczne)

w Muzeum Narodowym w Warszawie<sup>60</sup>. Próby scalenia dawnej zbrojowni Krasińskich nie powiodły się i mimo zmienionych warunków politycznych zbiór nadal pozostaje rozbity. Obecnie eksponaty z dawnej zbrojowni ordynacji Krasińskich znajdują się w kilku instytucjach kulturalnych: wspomnianych już muzeach Warszawy i Londynu, jak też w Krakowie, gdzie od czasów ostatniej wojny eksponowane są dwa cenne przedmioty w Państwowym Zbiorach Sztuki na Wawelu<sup>61</sup>.

Interesujący był także zbiór militariów zgromadzonych przy **Bibliotece i Galerii Muzealnej Ordynacji Zamojskiej w Warszawie**<sup>62</sup>. Jak u Krasińskich, tak i w rodzie Zamoyskich zbieranie zabytków wojskowych miało swoją długą tradycję, sięgającą czasów założyciela ordynacji, kanclerza i hetmana Jana Zamoyskiego. W końcu XVI stulecia w zbrojowni oraz skarbcu przy pałacu w Zamościu hetman stworzył imponujący zbiór dzieł sztuki płatnerskiej i odlewniczej, a także kolekcję zdobycznych oraz własnych chorągwi i sztandarów. Były tam też otrzymane w prezencie lub zamówione we Włoszech i Niemczech okazałe zbroje, paradna broń biała, luksusowe okazy broni palnej, piękne tarcze, broń obuchowa, łuki i sajdaki, oporządzenie jeździeckie, wyroby warsztatów włoskich, niemieckich, wschodnich i krajowych<sup>63</sup>.

Kontynuatorem kolekcjonerskich tradycji zapoczą-



9. Sala Galerii Muzealnej Ordynacji Zamojskiej w Pałacu Błękitnym w Warszawie, fot. wg A. Kraushar, *Palace: Rzeczypospolitej, Kazimierzowski, Radziwiłłowski i Błękitny. Zarysy historyczno – obyczajowe*, Poznań – Warszawa – Wilno – Lublin 1925, il. 46

9. Showroom in the Museum Galley of the Zamoyski Estate in the Blue Palace in Warsaw, photograph after: A. Kraushar, *Palace: Rzeczypospolitej, Kazimierzowski, Radziwiłłowski i Błękitny. Zarysy historyczno – obyczajowe (Palaces: Commonwealth, Kazimierzowski, Radziwiłł and Blue. Historical Outlines)*, Poznań – Warszawa – Wilno – Lublin 1925, fig. 46



10. Hełm i zbroja Jana III Sobieskiego (kompilowana z elementów zbroi karacenowej i kirysu kirasjerskiego) z datą 1674, nabyta przez S. K. Zamoyskiego ze zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie, fot. wg Z. Bocheński, *Karaceny polskie XVII i XVIII w.*, „Broń i Barwa” 1938, s. 111, il. 3

10. Helmet and armour of Jan III Sobieski (compiled out of elements of scaled cuirass armour and a cuirassier cuirass) with the date 1674, purchased by S. K. Zamoyski from the collections of the Royal Castle in Warsaw, photograph after: Z. Bochenski, *Karaceny polskie XVII i XVIII w.* (Polish scaled cuirasses), „Bron i Barwa” 1938, p. 111, fig. 3

kowanych przez hetmana stał się kilka pokoleń później XII ordynat, Stanisław Kostka Zamoyski (1775-1856), żonaty z Zofią, córką Izabeli Czartoryskiej, twórczyni pierwszego na ziemiach polskich muzeum publicznego w Puławach. Zafascynowany ideą kolekcjonowania pamiątek przeszłości i zbiorami swych teściów, zapragnął hrabia stworzyć własne muzeum. Początkowo zamiar swój chciał zrealizować w rodzimym pałacu w Zamościu, ale w wyniku zmiany warunków politycznych uczynił to w swej warszawskiej rezydencji, w Pałacu Błękitnym przy ul. Senatorskiej, do której na stałe przeniósł się ok. 1811 roku. Pragnieniem hrabiego było, aby znalazły się tam gromadzone od stuleci,

a dotąd rozproszone w różnych miejscach historyczne pamiątki rodzinne, narodowe, dzieła sztuki, różnorodne kolekcje, wśród nich militaria. Pomysł ów zrealizował w 1815 r., kiedy zlecił nadbudowanie piętra nad powstałą kilka lat wcześniej biblioteką. W nowym pomieszczeniu znalazło miejsce domowe muzeum, zwane galerią muzealną. Hrabia kilkakrotnie dokonał spisu i inwentaryzacji posiadanych przez siebie zabytków. Starał się także powiększyć zbiór militariów zakupami pamiątkowego oręża w kraju – m.in. z Zamku Królewskiego w Warszawie<sup>64</sup>, od osób zaprzyjaźnionych<sup>65</sup>, na wyprzedażach rzeczy pozostałych po księciu Józefie – jak i zagranicą, z likwidowanej Zbrojowni w Brukseli. Niektóre historyczne zabytki otrzymywał w darze lub pozyskiwał z grobowców rodzinnych Zamoyskich i Żółkiewskich. Następcy Stanisława Kostki, zwłaszcza Tomasz i Maurycy Zamoyscy, przyczynili się do powiększenia i zorganizowania ordynackiego muzeum w postaci, w jakiej przetrwało ono do końca. W 1868 r., po otwarciu odrestaurowanego po katastrofie budowlanej gmachu biblioteki, przyległą do niej, a łączącą ją z korpusem pałacowym parterową salą przeznaczono na nową siedzibę ordynackich zbiorów muzealnych. Militaria zostały wreszcie należycie wyeksponowane. Na zdobnej fryzem herbowym ścianie pokoju zawieszono dużą tablicę z kompozycją dawnego oręża, podobne zestawy broni w formie panopliów zawieszono nad ekspozycyjnymi witrynami wypełnionymi pamiątkowymi militariami. Obok szaf stanęły dawne zbroje na manekinach. Natomiast historyczne chorągwie i sztandary zawieszono pod sufitem nastrojowej, neorenesansowej sali bibliotecznej. Od 1872 r. opiekę nad „galerią muzealną” sprawował bibliotekarz Józef Przyborowski, po czym od 1896 r. jego miejsce zajął historyk Tadeusz Korzon. Sporządził on inwentarz rękopiśmienny zbiorów muzealnych, gdzie w działach zatytułowanych *Artystyczny i pamiątkowy*, *Chorągwie i proporce*, *Zbroje i szaty* oraz *Broń sieczna i palna* opisał ordynacką kolekcję militariów. Niestety inwentarz ten zachował się tylko fragmentarycznie<sup>66</sup>. Na podstawie zachowanych, lecz rozproszonych źródeł, można pokusić się o częściową rekonstrukcję kolekcji. Za najcenniejsze uważano w niej militaria związane z osobą hetmana Jana Zamoyskiego: szable, rząd koński, hełm szturmak. Dużą wagę przywiązywano do trofeów wojennych wodza, m.in. rzekomo zdobytych w bitwie z wojskami arcyksięcia Maksymiliana pod Byczyną, takich jak chorągiew zaciężnego pułku śląskiego z datą 1587, piękny okaz XVI-wiecznego hełmu typu burgugnion, części zbroi typu maksymiliańskiego z warsztatu słynnego płatnerza norymberskiego Kunza Lochnera, stalowego, zdobnego złotem siodła i hełmu knechta wojsk arcy-

księcia. Wiele militariów związanych było z wybitnymi przedstawicielami rodu Zamoyskich. Do ojca hetmana, Stanisława, należeć miał buzdycan stalowy z 1560 r., z czwartym ordynatem, „wojennym panem” Marcinem, wiązano orientalną zbroję na konia z damasceńskiej stali, buzdycan i dwie chorągwie tureckie zdobyte pod Wiedniem w 1683 roku. W zbiorach była też chorągiew turecka zdobyta w 1571 r. pod Lepanto, a zakupiona na którejś z aukcji, jak też chorągwie oddziałów utrzymywanych przez Zamoyskich od XVIII wieku. Ogółem przechowywano tam kilkanaście chorągwi, sztandarów i proporców. Osobną grupę tworzyły militaria należące do postaci historycznych i bohaterów narodowych. Z przyjacielem kanclerza Jana Zamoyskiego, hetmanem Stanisławem Żółkiewskim, wiązano stalowy, nabijany złotem, piękny czekan perski; z królem Stefanem Batorym – oprawną w złoto szablę z 1587 r.; z hetmanami Karolem Chodkiewiczem i Stefanem Czarnieckim inne okazy broni siecznej. Były też pamiątki militarne po księciu Jeremim Wiśniowieckim (buzdycan) i hetmanie Adamie Sieniawskim, do którego należała niegdyś wspinała perska tarcza. Cennym i oryginalnym zabytkiem była zbroja Jana III Sobieskiego z karacelowym hełmem, koleczuga wraz z obojczykiem i naramiennikami, napierśnikiem z krucyfiksem ze złota pośrodku, nabyta przez Stanisława Kostkę Zamoyskiego ze zbiorów na Zamku Królewskim w Warszawie. Do bohatera walk niepodległościowych, gen. Tadeusza Kościuszki, należała XVIII-wieczna hiszpańska strzelba myśliwska, zaś do księcia Józefa Poniatowskiego jego generalska czapka. Poza tym pamiątkowym orężem związanym z konkretnymi osobami, w zbiorach muzeum ordynackiego przechowywano wiele pięknych okazów broni białej, palnej, zbroi i oporządzenia, ustawionych na odpowiednich stojakach. Były tam fragmenty włoskich i niemieckich XV-wiecznych zbroi końskich oraz hełm, tarcza, rapiery, XVI-wieczne wyroby warsztatów włoskich i hiszpańskich, części perskiej zbroi koleczej i wschodni hełm. Ciekawe zespoły stanowiły: zbiór broni obuchowej z licznymi czekanami i buzdycanami, kilkanaście szabel polskich od XVII w., okazy broni miotającej (kusze i łuki), palnej (arkebuzy i pistolety), wreszcie fragmenty polskich zbroi i hełmów husarskich oraz zachowana do dziś, niezwykle rzadkość – husarska kopia bojowa. W okresie zaborów militaria ze zbiorów Zamoyskich, podobnie jak zbiory innych znaczących kolekcjonerów, wystawiane były na wielu wystawach warszawskich – począwszy od tej w 1881 r., poprzez te z lat 1887, 1889, 1905 – jak i na petersburskiej w 1902 r., otwierając się tym samym dla szerokiej publiczności.

II wojna światowa zniszczyła te zbiory niemal całko-

wicie. We wrześniu 1939 r. zburzona i spalona została sala muzealna wraz ze wszystkimi znajdującymi się tam dobrami kulturowymi. To, co leżało pod gruzami, do końca niszczało w kolejnym pożarze podczas powstania warszawskiego 1944 roku. Z pięknej kolekcji pozostało niewiele. Już po wojnie odkopano z ruin Pałacu Błękitnego kilka przerdzewiałych i przepalonych, nie nadających się do konserwacji części stalowych zbroi i broni białej. Ocalały natomiast, uprzednio przewiezionne do Krakowa przez ostatniego ordynata, Jana Zamoyskiego, niektóre sztandary i chorągwie oraz głowica którejś z buław hetmańskich (w zbiorach ordynata). Po wojnie przekazano je do Skarbcza Zamku Królewskiego na Wawelu, gdzie znajdują się do dziś.

Trzecia z warszawskich kolekcji ordynackich, przeniesiona tu w 1841 r. z Czarnego Ostrowa na Podolu, należała do rodu **Przeddzieckich**. Początkowo mieściła się w pałacu położonym pomiędzy ulicami Rymarską a Senatorską oraz w pałacu w podwarszawskich Falentach, a następnie, od lat 80. XIX stulecia, przy ul. Foksal. Zgromadzona została staraniem znanego starożytnika polskiego i wybitnego znawcy sztuki Aleksandra Przeddzieckiego (1814-1871), potem została wzbogacona i otoczona opieką przez jego syna, Konstantego Przeddzieckiego (1846-1896). Pośród innych kolekcji powstał tam, skromniejszy od pozostałych, dział broni. Przeddzieccy na warszawskie wystawy starożytnicze użyli ze swych zbiorów



11. Aleksander Przeddziecki, twórca zbiorów Ordynacji Przeddzieckich, litografia M. Fajansa, 1851

11. Aleksander Przeddziecki, founder of the collections of the Przeddziecki Estate, lithograph by M. Fajans, 1851

tylko niewiele przedmiotów. W interesującym nas zakresie kolekcji militariów wiemy, że na wystawie w 1856 r. oprócz kilku zabytków pochodzących z wykopalisk krajowych pokazali publiczności tylko dwa okazy broni. Także katalogi wystaw warszawskich 2 poł. XIX i początków XX w. odnotowały jedynie nie-

liczne militaria ze zbiorów Przeddzieckich<sup>67</sup>, ale nawet te skąpe wzmianki pozwalają nam ustalić, że do czasów ostatniej wojny, kiedy to zbiory Przeddzieckich niemal całkowicie zostały zniszczone, istniała tam jakaś *mała zbrojownia*<sup>68</sup>. Warto zauważyć, że w *Spisie prywatnych zbieraczy* z 1873 r. odnotowano, że były tam *hełmy i pancerze staropolskie, pomiędzy tymi hełm piastowski złożony z XIII wieku spiczasty, na podobieństwo hełmów wyobrażanych na pieczęciach Książąt Wielkopolskich*<sup>69</sup>. Natomiast kustosz zbiorów, Z. Wdowiszewski, wspominał, że do września 1939 r. w wielkiej sali bibliotecznej na parterze pałacu eksponowana była zbroja i hełm *o wysoce pięknym i misternym grawerunku, pochodząca z XV lub pocz. XVI w. z sukcesji po Tyzenhauzach*<sup>70</sup>.

Do wartościowych kolekcji broni dawnej w pałacach arystokracji warszawskiej w XIX stuleciu należały także zbiory **Potockich** w Wilanowie i w pałacu na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Doczekały się one rzetelnego opracowania pióra W. Bełdowskiego, dlatego ograniczymy się jedynie do zarysowania ich losów i zasobów<sup>71</sup>. Analizując dostępne źródła stwierdzamy, że w wilanowskiej kolekcji militariów szczególnym pie-

tyzmem otaczano zabytki związane z wielkimi postaciami i wydarzeniami z naszej historii. Jak relikwie przechowywano tam szable i pałasze królów-wodzów: Zygmunta I, Batorego, Zygmunta III Wazy, Jana III Sobieskiego<sup>72</sup>; buławę i szablę hetmana Jana Karola Chodkiewicza, szable Stanisława Jana Jabłonowskiego, Stanisława Rewery Potockiego<sup>73</sup> i Szczęsnego Potockiego; pamiątkową zdobyczną broń, zwłaszcza tę spod Wiednia<sup>74</sup>. Co prawda inwentarz z 1823 r. wymienia tylko kilkanaście przedmiotów dawnej broni, ale, jak już powiedziano, Potoccy część zbiorów militariów przechowywali także w salonach swego pałacu na Krakowskim Przedmieściu 32 w Warszawie (do 1840 r. pałac Tyszkiewiczów). Wiadomo też, że w latach 50. XIX w. Aleksandra Potocka po sprzedaniu w Petersburgu pałacu swego ojca, Stanisława Septyma, sprowadziła do warszawskiej rezydencji także broń i zbroje<sup>75</sup>. Wiele z tych przedmiotów pokazali Potoccy na zorganizowanej w swym stołecznym pałacu wystawie starożytności w 1856 roku<sup>76</sup>. August Potocki, wnuk Stanisława Kostki, twórcy pierwszego na ziemiach polskich publicznego, profesjonalnego muzeum sztuki<sup>77</sup>, wykorzystał zaistniałą wówczas okazję nabycia z wystawy pewnej ilości obiektów broni dawnej, m.in. od sukcesorów po zmarłym w 1853 r. Franciszku Potockim.

Jak wynika z inwentarzowych spisów mobilów pałacu wilanowskiego sporządzonych po zgonie Augusta Potockiego (zm. 1867), broń zabytkową przechowywano w salce zwanej zbrojownią i na parterze w salonie środkowym dawnych „pokoi królewskich”. W latach następnych przy i w bibliotece pałacowej eksponowano niektóre z okazów dawnych zbroi oraz broni palnej, siecznej, drzewcowej i obuchowej, miotającej, uzbrojenia ochronnego, przyborów myśliwskich. Z niektórych zabytków ułożono też ozdobne kompozycje w formie panopliów. O tym jak wyglądała ta aranżacja broni informują nas ryciny zamieszczone w wydanym w 1877 r. albumie widoków i pamiątek Wilanowa<sup>78</sup>.

Dekadę potem, postanowieniem z roku 1887 pałac i dobra wilanowskie przekazane zostały przez Aleksandrę z Potockich Augustową Potocką Ksaweremu Branickiemu. Nowy właściciel stał się także posiadaczem zbiorów naukowych i pamiątek po królu Janie III Sobieskim. Natomiast zakupione w 1857 r. po zmarłym kolekcjonerze Franciszku Potockim zbiory numizmatyczne, jak również część zbrojowni, podarowała Aleksandra Potocka jeszcze w 1883 r. późniejszemu namiestnikowi Galicji Andrzejowi Potockiemu do Krzeszowic<sup>79</sup>.

W czasach, gdy pałac wilanowski znajdował się w posiadaniu rodu Branickich, pozostawał tam jeszcze niewielki, liczący 90 obiektów zbiór dawnego



12. August Potocki, właściciel kolekcji broni w Wilanowie i w Warszawie, malował J. N. Ender, 1829, Muzeum w Wilanowie

12. August Potocki, owner of an arms collection in Wilanów and Warsaw, painting by J. N. Ender, 1829, Museum in Wilanów

oręża i pamiątek militarnych, o czym świadczy zachowany inwentarz z roku 1895. Jak się przypuszcza kilka lat potem niektóre z tych zabytków powędrowały do francuskiej posiadłości Branickich w Montrésor we Francji, resztę zaś zmagazynowano w którymś z gospodarskich pomieszczeń pałacu wilanowskiego<sup>80</sup>. Niektóre przedmioty wnieśli do zbioru Branicy, coś zostało z dawnej kolekcji, skoro w opracowanym na krótko przed II wojną światową przez W. Dynowskiego przewodniku po pałacu czytamy o dziale Zbrojownia, mieszczącym się w pokoju zwanym obecnie Gabinetem Potockich<sup>81</sup>. Zgromadzona tam została mała, ale interesująca kolekcja broni palnej, zwłaszcza myśliwskiej hiszpańskiej i polskiej od XVI do XIX w., broni białej włoskiej, hiszpańskiej, francuskiej, szwajcarskiej, polskiej i wschodniej od XV do XIX w., broni obuchowej, ale były też XVII-wieczne siodła polskie, obrazy batalistyczne, wreszcie, utracony podczas ostatniej wojny, bezcenny, wielki namiot turecki, zdobycy z wyprawy wiedeńskiej 1683 roku. Dzisiejsza kolekcja militariów wilanowskich stanowi jedynie fragment znacznego niegdyś i cennego zbioru broni historycznej.



Poza znaczącymi kolekcjami ze zbrojowni stołecznych pałaców magnackich, istniały w Warszawie pomniejsze zbiory, stworzone przez miłośników dawnych militariów wywodzących się ze środowiska inteligencji warszawskiej. Jeden z nich zgromadził pierwszy honorowy dyrektor Muzeum Sztuk Pięknych w Warszawie **Justynian Karnicki** (1806-1876)<sup>82</sup>. W latach 60. i 70. XIX stulecia w swym domu przy ul. Mazowieckiej urządził on *prawdziwe muzeum*, w którym oprócz przedmiotów pochodzących z wykopalisk, rycin, obrazów, rzeźb, mebli, zegarów, numizmatów i kamei, wyrobów złotniczych i innych, posiadał także *różne części dawnej zbroi, jak pancerze, przyłbice, hełmy, buławy, maczugi, berdysze rozstawione i wsparte na starożytnych meblach z dębu, mahoniu i brązu*<sup>83</sup>.

Warto wspomnieć o istniejącym w latach 1869-1871 przy Bibliotece Głównej w Warszawie **Muzeum Starożytności**<sup>84</sup>. Pomysł jego stworzenia wyszedł od podbibliotekarza Hipolita Skimborowicza (1815-1880)<sup>85</sup>, który zinwentaryzował istniejące już wcześniej przy Uniwersytecie Warszawskim zbiory starożytności i udostępnił je w dwóch salach pałacu Kazimierzowskiego publiczności<sup>86</sup>. W jednym z rozdziałów inwentarza opisana została *Broń różnych narodów*, dzięki czemu mamy wyobrażenie o zasobach militariów w tych zbiorach. *Przewodnik po Warszawie* z roku 1873 informował, że w muzeum tym *pomiędzy zbrojami i bronią sieczną zwracają uwagę hełmy lisowczyków, tarcze zdoby-*



13. Sala biblioteczna z ekspozycją broni dawnej w pałacu w Wilanowie ok. 1877, drzeworyt, wg H. Skimborowicz, W. Gerson, *Wilanów. Album widoków i pamiątek oraz Kopje z obrazów Galeryi Wilanowskiej...*, Warszawa 1877

13. Library room with an exposition of old arms at Wilanów Palace in about 1877, woodcut after: H. Skimborowicz, W. Gerson, *Wilanów. Album widoków i pamiątek oraz Kopje z obrazów Galeryi Wilanowskiej...* (*Wilanów. Album of Views and Souvenirs as well as Copies of Paintings from the Wilanów Gallery...*), Warszawa 1877

te w wyprawie wiedeńskiej 1683 na Turkach, kusze, czyli dawne tuki żelazne, ostrogi, siodła<sup>87</sup>. Wraz z zamknięciem Szkoły Głównej, zbiory te w 1871 r. przekazane zostały komisji specjalnej nowo tworzonego uniwersytetu carskiego.

Jednak o palmę pierwszeństwa w dziedzinie kolekcjonowania broni dawnej na terenie stolicy w 2 poł. XIX w. z powodzeniem mogli się ubiegać dwaj zbieracze – **Antoni i Antoni Jan Strzałeccy** (1844-1934). Syn odziedziczył po ojcu nie tylko gromadzone od 1850 r. zbiory „starożytności”, ale też zainteresowania kolekcjonerstwem, szczególnie broni dawnej<sup>88</sup>. Swego czasu zbrojownia Antoniego Jana Strzałeckiego należała do znacniejszych w kraju. Początkowo mieściła się ona w domu przy ul. Topiel 16. Tam oglądał ją Wiktor Czajewski, który pozostawił charakterystykę sylwetki kolekcjonera i jego zbiorów. Uważał, iż Strzałecki był *staranny, pilny, kochający sztukę, potrafił przy skromnych środkach nagromadzić u siebie tyle wzorów stylowych, tyle obrazów, zbroi, rzeźb itp. przedmiotów przeszłości, że nie-jeden dom arystokratyczny mógłby mu tego pozazdrościć*. [I dodawał, że] *mieszkanie Antoniego Strzałeckiego to małe muzeum sztuki*<sup>89</sup>. Około 1907 r. rodzina kolekcjonera przeprowadziła się do nowo wybudowanej kamienicy w Al. Ujazdowskich 36 (dziś nr 24), gdzie zbiory znalazły wspaniałą oprawę<sup>90</sup>. Właściciel chętnie



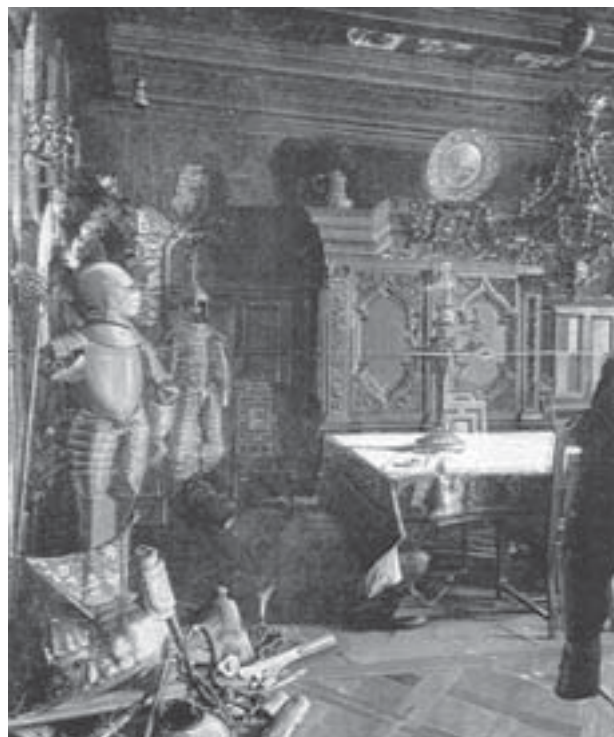
14. Antoni Jan Strzalecki, kolekcjoner militariów dawnych, drzeworyt wg W. Czajewski, Antoni Strzalecki, [w:] tegoż, Warszawa Ilustrowana, Warszawa 1895, s. 149.

14. Antoni Jan Strzalecki, collector of old militaria, woodcut after: W. Czajewski, Antoni Strzalecki [in:] idem, Warszawa Ilustrowana (Warsaw in Illustrations), Warszawa 1895, p. 149

je pokazywał zarówno w swym mieszkaniu, jak i na wystawach starożytności. W czasie jednej z wizyt zaznajamiał ze swą zbrojownią redaktora warszawskiego „Świata”. Ten z zachwytem notował: *jakie tam znaleźć można rapiery, pałasze, buzdygany! A jakie siodła, chorągwie, materyje, szyszaki*<sup>91</sup>. Niestety zbiory nie były skatalogowane, ale znający je Edward Chwalewik wymienia znajdujące się w posiadaniu Strzaleckiego najcenniejsze przedmioty, wśród nich m.in. dwa pełne, stalowe z ozdobami brązowymi komplety zbroi husarskich z czasów Władysława IV, zbroję Krzysztofa Radziwiłła, liczne hełmy, w tym Valois z XVI w., buzdygany, rapiery, szable batorówki i augustówki<sup>92</sup>. W czasie I wojny światowej Strzalecki

popadł w kłopoty finansowe, co spowodowało, że zaczął handlować i wyprzedawał swoje zbiory. Z biegiem lat, drogą odsprzedaży lub daru, znacząca część jego kolekcji militariów trafiła do Muzeum Narodowego i potem Muzeum Wojska w Warszawie<sup>93</sup>. Jednak jeszcze w 1927 r. pozostało w domu Strzaleckiego *wiele pięknych okazów z jego zbrojowni*<sup>94</sup>.

Do znaczących prywatnych kolekcjonerów broni w XIX stuleciu należał także jeden z najpoważniejszych antykwariuszy warszawskich **Gustaw Soubise-Bisier** (1849-1937). W jego antykwariacie, zainstalowanym od ok. 1881 r. przy placu Saskim, a następnie od 1894 r. w oficynie pałacu Czetwertyńskich (dawniej Uruskich) na Krakowskim Przedmieściu 30, *część przedmiotów była przeznaczona na sprzedaż, część należała do bogatej kolekcji [własnej. Antykwariusz – K.A.] posiadał jeden z największych w Polsce zbiór aparatów kościelnych, haftów, pasów słuckich [...] ogromny zbiór znaków i dokumentów masońskich polskich, zbiór fajansów i porcelany, głównie polskiej, zbiór monet i medali, starych dziwacznych kart do gry, militariów polskich. To wszystko mieściło się w serwantkach, na półkach, stołach i stoliczkach*<sup>95</sup>. Był to więc rodzaj prywatnego muzeum<sup>96</sup>. Jak pisała prasa końca lat 80. XIX stulecia, był to jedyny wówczas zbiór publiczny „starożytności” w stolicy, zwany „Wystawą Starożytności i Sztuki”<sup>97</sup>. Znany ze swych wspomnień kolekcjoner Władysław Płachciński pisał, że była to *wielka rupieciarnia pełna pierwszorzędnych rzeczy, zwłaszcza [przyciągała oko – K.A.] porcelana, szkło i broń. I dodawał pod ścianami wśród rozmaitych mebli, sekreter, kanap, stołów, złożonych konsol gromadziły się w nieładzie szczątki najrozmaitszych zbroi*<sup>98</sup>. Także znany antykwariusz Hieronim Wilder<sup>99</sup> oraz skrupulatny Chwalewik w swych wykazach zbiorów polskich pośród innych kolekcji antykwariusza odnotowali *zbroje oraz zbiór różnych militariów polskich*<sup>100</sup>. Zbiory posiadały jedynie pobieżny, tymczasowy inwentarz. Wiele obiektów ze swej kolekcji militariów pokazał Bisier na warszawskich wystawach starożytności w 1881, 1887 i 1889 r. oraz na petersburskiej wystawie strojów w 1902 r., a zwłaszcza na wystawie napoleońskiej w roku 1921<sup>101</sup>. Jeszcze za życia Bisiera jego zbiory zostały rozprzedane przez spadkobierców<sup>102</sup>. Niektóre przedmioty znajdują się obecnie w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie<sup>103</sup>.



15. Zbrojownia Antoniego Jana Strzaleckiego w jego warszawskim mieszkaniu przy ul. Topiel 16, wg W. Czajewski, Antoni Strzalecki, [w:] tegoż, Warszawa Ilustrowana, Warszawa 1895, il. po s. 149

15. Armoury of Antoni Jan Strzalecki in his Warsaw apartment in 16 Topiel Street, after: W. Czajewski, op. cit., fig. after p. 149



16. Gustaw Soubisie Bisier, warszawski antykwariusz i kolekcjoner broni dawnej, fot. ze zbiorów Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie

16. Gustaw Soubisie Bisier, Warsaw antiquarian and collector of old weapons, photograph from the collections of the Archive of Mechanical Documentation in Warsaw

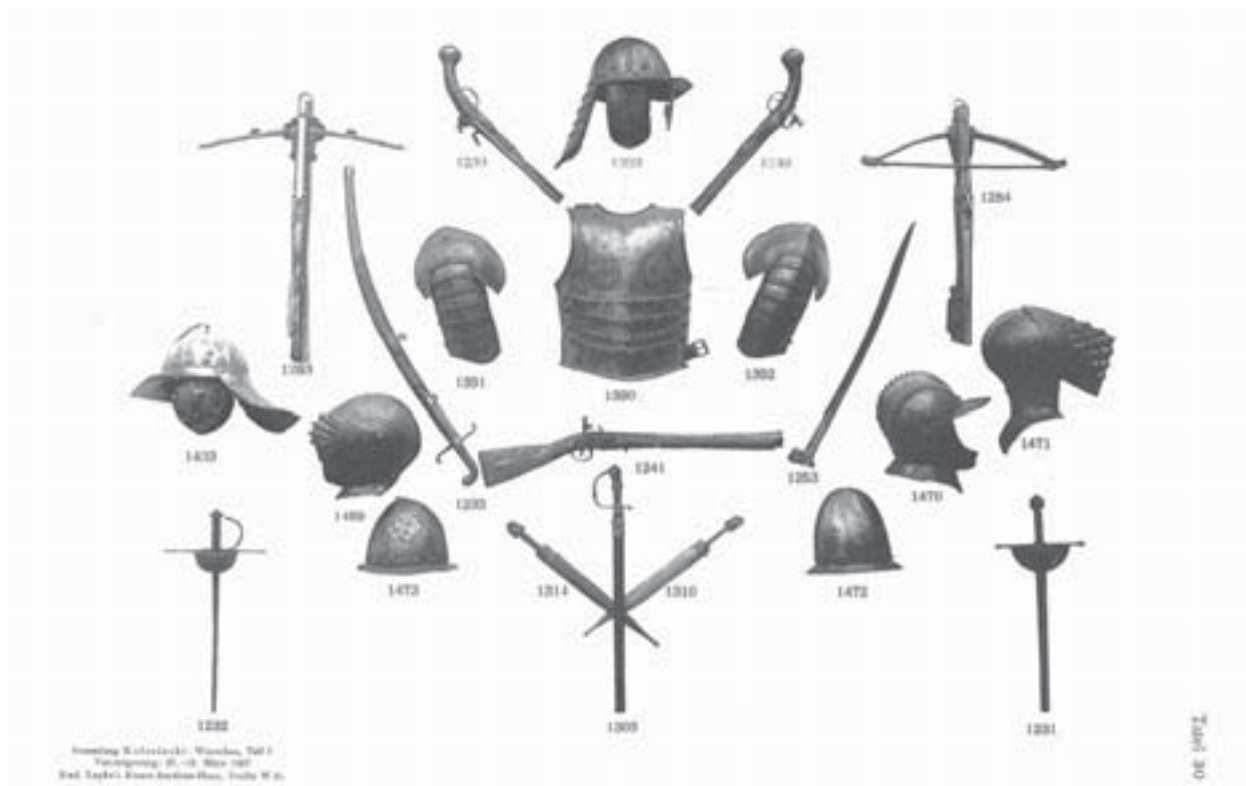
Znaczącym kolekcjonerem militariów w 2 poł. XIX i początkach XX stulecia w Warszawie był artysta malarz i konserwator **Wojciech Kolasieński** (1852-1916)<sup>104</sup>. O jego zbiorach pisał W. Płachciński: *mieszkanie zawalone było pierwszorzędnymi rzeczami, ruszać się tam było trudno. Było to małe muzeum – on miał wszystko*<sup>105</sup>. Znajdowały się tam obrazy wysoko cenionych mistrzów włoskich, francuskich, niemieckich i polskich oraz przedmioty rzemiosła artystycznego, porcelana, szkło, meble, wyroby złotnicze<sup>106</sup>. Jak informuje H. Wilder, w swym mieszkaniu przy ul. Wiejskiej Kolasieński zgromadził także *zbroje, stroje narodowe, oznaki dostojności i godności, tkaniny, pasy polskie*<sup>107</sup>. Przez pewien czas, w pierwszych latach minionego wieku, prowadził on wspólnie z Władysławem Tyszkiewiczem antykwariat na ul. Trębackiej – Galerie Adalbert, gdzie przy herbacie wymieniali doświadczenia warszawscy kolekcjonerzy<sup>108</sup>. Wiele okazów pięknej broni ze swej kolekcji użył Kolasieński na warszawskie wystawy starożytności, a także na petersburską wystawę stro-



17. Wojciech Kolasieński, warszawski kolekcjoner broni dawnej, fot. wg katalogu aukcyjnego *Sammlung des verstorbenen Herrn A. von Kolasieński - Warschau. Erste Abteilung: Antiquitäten, Kostüme und Waffen, Rudolph Lepke's Kunst – Auctions – Haus, Berlin 1917*, fot. przed frontysem

17. Wojciech Kolasinski, Warsaw collector of old weapons, photograph after an auction catalogue *Sammlung des verstorbenen Herrn A. von Kolasinski - Warschau. Erste Abteilung: Antiquitäten, Kostüme und Waffen, Rudolph Lepke's Kunst – Auctions – Haus, Berlin 1917*, photograph before the frontispiece

jów. Po jego śmierci wdowa po nim odsprzedała część kolekcji (w tym broni) nabywcom warszawskim<sup>109</sup>, ale już wkrótce całą resztę spakowano i wywieziono do Berlina, gdzie w marcu i czerwcu 1917 r. zbiory zostały zlicytowane w tamtejszym domu aukcyjnym Rudolfa Lepke. Zachowany katalog wyprzedaży wykazuje, że w zbiorach Kolasieńskiego znajdowało się 236 niezwykle wartościowych obiektów dawnej broni i zbroi oraz kilka mundurów. We wprowadzeniu do katalogu czytamy, że na licytację wystawiono mundury rosyjskie i polskie z czasów Królestwa Polskiego, mundury gwardii francuskiej oraz pruskie z lat 30. XIX wieku. W dziale broni oferowano dużą ilość hełmów, wśród których za najcenniejszy uznano dawny hełm saraceński oraz hełmy niemieckie z XVI wieku. Na sprzedaż wystawiono też broń białą: miecze, szable, szpady i sztylety, głównie polskie i orientalne, kilka XVI-wiecznych pancerzy,



18. Okazy broni dawnej z kolekcji Wojciecha Kolasieńskiego, fot. wg katalogu aukcyjnego *Sammlung des verstorbenen Herrn A. von Kolasinski - Warschau. Erste Abteilung: Antiquitäten, Kostüme und Waffen, Rudolph Lepke's Kunst – Auctions – Haus, Berlin 1917, tabl. 30*

18. Examples of old weapons from the Wojciech Kolasinski collection, photograph after an auction catalogue *Sammlung des verstorbenen ...*, table 30

broń palną z XVII i XVIII wieku. Wiele rzadkich rzeczy znajdowało się w dziale oporządzenia jeździeckiego. Jako szczególną osobliwość uznano dużą XVI-wieczną prochownicę wykonana z łopatek zwierzęcych<sup>110</sup>.

W Warszawie końca XIX i początku XX w. było jeszcze kilku innych zbieraczy militariów. Należał do nich np. poeta i literat **Artur Oppman** (Or-Ot)<sup>111</sup>, który w swym mieszkaniu przy ul. Złotej posiadał zbiór mundurów i broni<sup>112</sup>. W 1910 r. nabył on dawny dom Staszica przy ul. Kanonia, wyremontował go i urządził, a w jego wnętrzach umieścił swe uporządkowane zbiory obrazów, miniatur, mebli oraz mundurów i pamiątek historycznych, tworząc rodzaj domowego muzeum,

które udostępnił publiczności<sup>113</sup>. Wiele rzeczy nabył Oppman od **Mieczysława Dobrowolskiego**, który w swym mieszkaniu na ul. Mazowieckiej, w dawnej pracowni Wacława F. Pawliszaka, zgromadził *masę broni, dystyktorii i zabytków głównie z epoki Królestwa Kongresowego*. W swym pierwszym wydaniu *Zbiorów polskich Chwalewik* uściśla, że była tam *broń polska. Dużo ciekawych fragmentów dotyczących ubioru i rynsztunku wojskowego polskiego z czasów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego*<sup>114</sup>. W czasie I wojny światowej cały swój zbiór odsprzedał Dobrowolski innemu zbieraczowi, **Stanisławowi Patkowi**<sup>115</sup>.

## Przypisy

\* Fragmenty prezentowanej pracy przedstawione zostały przez autora na sesji „Zbrojownie i broń w rezydencjach”, zorganizowanej z okazji jubileuszu 60-lecia Muzeum Zamkowego w Pszczynie 12 maja 2006 r. i planowana jest ich publikacja w okolicznościowym wydawnictwie tego muzeum.

<sup>1</sup> Na Zamku Królewskim w Warszawie musiały znajdować

się także pamiątkowe militaria, skoro S.K. Zamoyski nabył z tego źródła w 1798 lub 1799 r. karaceniową zbroję króla Jana III Sobieskiego – zob. Muzeum Narodowe w Warszawie, Dział Zbiorów Specjalnych [dalej MNW, DZS], rkps. 2553: T. Korzon, *Inwentarz w pałacu Ordynacji Zamojskiej w Warszawie Galerii Muzealnej*, po 1896 r., (odpis zachowa-



nej części sporządzony po 1939 r.), k. 21, poz. inw. 988, gdzie autor odnotował *nabyta ze skarbca królewskiego w Warszawie w r. 1798 lub 1799 przez St. Ord. Zamoyskiego, zapisana w jego inwentarzu pod [liczbą]. 143 szafy nr 5. Cenne dlatego, że spólczesne*; por. też K. Ajewski, *Militaria w zbiorach Muzeum Ordynacji Zamojskiej w Warszawie*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLII, 1994, nr 2, s. 187, przyp. 16. O zbiorze tej ostatnio: Z. Żygulski jun., *Zbrojownie Jana III Sobieskiego* [w:] *Tron Pamiątek ku czci „Najjaśniejszego, Niezwyciężonego Jana III Króla Polskiego” w trzechsetlecie śmierci 1696 – 1996*, Warszawa 1996, s. 80. Autor uważa zbroję za kompilacyjną. Zachowały się też dwie pamiątkowe szable pochodzące ze zbiorów króla Stanisława Poniatowskiego na Zamku Królewskim w Warszawie, jedna ofiarowana monarsze przez mieszczan warszawskich z datą 1791 r., druga wschodnia, ofiarowana ze zbiorów króla w 1792 r. porucznikowi Józefowi Kościesza Golejewskiemu za męstwo zob. K. Konieczny, *Szable króla Stanisława Augusta w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie* [w:] *Muzeum i twórca. Studia z historii sztuki i kultury ku czci prof. Dr Stanisława Lorentza*, Warszawa 1969, s. 349-355. Również ze zbiorów ostatniego króla pochodziła historyczna szabela należąca niegdyś do króla Zygmunta I – por. przyp. 10 niniejszej pracy.

<sup>2</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum księcia Józefa Poniatowskiego [dalej AGAD, AJP], sygn. 205, *Spis obrazów, rycin, rysunków oraz przedmiotów z marmuru, z brązu, z gipsu terakoty oraz mebli należących do sukcesji po królu Stanisławie Augustie, a znajdujących się w Atelier na Zamku pod zarządkiem M. Bacciarellego*, s. 9 *Spécification des Armures*. Analogiczny spis z datą 13 maja 1809 r., *Inwentarz zbrojowni podpisany przez Marcellego Bacciarellego i Gebharda*, AGAD, AJP, sygn. 239 s. 1.

<sup>3</sup> „Gazeta Warszawska” 1818, dodatek do nr 10, s. 245.

<sup>4</sup> A. Król, B. Król-Kaczorowska, *Pałac pod Blachą*, Warszawa 1974, s. 63.

<sup>5</sup> J. Kazimierski, *Inwentarz pozostałości po księciu J. Poniatowskim*, „Teki Archiwalne” 1963, nr 9: *Garderoba*, s. 202-204, poz. 518-543 (umundurowanie i oporządzenie wojskowe), s. 206-207, poz. 577-582; *Rzeczy kosztowne*, s. 205, poz. 569-576 (odznaczenia, przedmioty pamiątkowe, m.in. tabakierka z portretem Napoleona); *Zbrojownia*, s. 212, poz. 726-761 (broń biała, palna, myśliwska). Por. także A. Król, B. Król-Kaczorowska, *op.cit.*, s. 63.

<sup>6</sup> L. Potocki, *Urywek ze wspomnień pierwszej mojej młodości*, Poznań 1875, s. 245-246: *Dnia 2 grudnia 1809 roku miasto Kraków ofiarowało księciu J. Poniatowskiemu starodawną chorągiew miejską i dalej zamieszczony szczegółowy opis chorągwi*. Chorągiew ta zdobita katafalk w kościele św. Krzyża w Warszawie, wystawiony na drugie egzekwie za księcia Józefa Poniatowskiego 10 września 1814 r. – zob. „Gazeta Warszawska” 1814, dodatek pierwszy do nr 74, s. 1316. Zob. także J. Kazimierski, *op.cit.*, s. 206; A. Król, *Pałac pod Blachą*, „Rocznik Warszawski” 1970, t. VIII, s. 47; A. Król, B. Król-Kaczorowska, *op.cit.*, s. 63.

<sup>7</sup> L. Potocki, *op.cit.*, s. 245 wspomina, że Joachim Murat

za kampanię 1809 r. odznaczył księcia Józefa wielkim krzyżem obojga Sycylii, a Wielki Książę Warszawski Fryderyk August udzielił mu wielką wstęgę orderu polskiego „virtuti militari”. Por. też J. Kazimierski, *op.cit.*, s. 205, poz. 576.

<sup>8</sup> L. Potocki, *op.cit.*, s. 245. Była to zapewne któraś z czapek wymienionych w inwentarzu – zob. J. Kazimierski, *op.cit.*, s. 203, poz. 524; s. 204, poz. 541 i 542.

<sup>9</sup> Być może jedną z nich była szabela typu „mameluk” w złotej pochwie (dar Napoleona I dla księcia za kampanie 1809 r.), o której wspomina L. Potocki, *op.cit.*, s. 244-245, nazywając ją *pałaszem honorowym, na którym z jednej strony cyfra cesarska, z drugiej gwiazda legii honorowej*. Wspomina o niej katalog wystawy Muzeum Wojska Polskiego *Książę Józef i jego żołnierze. 190 rocznica bitwy pod Raszynem*, Warszawa 1999, s. 43, poz. 11.

<sup>10</sup> A. z Tyszkiewiczów Potocka-Wąsowiczowa, *Wspomnienia naoczego świadka*, Warszawa 1965, s. 113-114. Zdaniem autorki szabela ta pochodziła ze zbiorów króla Stanisława Augusta, a odziedziczył ją książę Józef, który, jak pisała, nie mając własnych dzieci podarował ją jej synowi Augustowi Potockiemu ur. w 1806 r., późniejszemu właścicielowi Wilanowa i tamtejszych zbiorów.

<sup>11</sup> Para pistoletów po księciu trafiła do zbiorów ordynacji Krasieńskich w 1889 r. za sprawą syna adiutanta księcia, Antoniego Szydłowskiego – zob. E. Łuniński, *Napoleon (Legiony i Księstwo Warszawskie)*, Warszawa 1911, fot. s. 322; *Katalog Wystawy Napoleońskiej (Doby Księstwa Warszawskiego)*, oprac. B. G[embarzewski], Warszawa 1921, s. 82, poz. 458; K. Ajewski, *Zbiory artystyczne i galeria muzealna Ordynacji Zamojskiej w Warszawie*, Kozłówka 1997, s. 185-186. O zachowanym egzemplarzu zob. *Książę Józef i jego żołnierze...*, s. 43, poz. 12; oraz o ostatnio A. Ziółkowski, *Zaginiony pistolet ks. Józefa Poniatowskiego*, „Cenne, bezcenne, utracone” 2002, nr 1, s. 10-11.

<sup>12</sup> *Ochmistrzyni i faworyty królewskie*, tłum. z franc. S. Szenic, Warszawa 1961, s. 157.

<sup>13</sup> AGAD, AJP, sygn. 510, akta o charakterze administracyjnym, dotyczące różnych ruchomości po królu Stanisławie Augustie, s. 28, poz. 46.

<sup>14</sup> F. Pułaski, *Inwentarz zbrojowni Ordynacji hr. Krasieńskich*, „Katalogi Biblioteki Ordynacji Krasieńskich” nr 1, Warszawa 1909, s. 19, poz. kat. 157 i 158, z adnotacją, że zostały nabyte ze zbiorów księcia Józefa Poniatowskiego. Kałkany te, uważane za wyrób polski, znajdują się obecnie w Muzeum Narodowym w Warszawie – zob. Z. Żygulski jun., *Kałkan – tarcza orientu*, „Muzealnictwo Wojskowe” 2000, t. 7, s. 167-168, il. s. 168 i 169.

<sup>15</sup> MNW, DZS, rkps. 2553, *op.cit.*, k. 23, poz. 1005; także K. Ajewski, *Zbiory artystyczne i galeria...*, s. 182, il. 332 (do dziś zachowana w zbiorach Biblioteki Narodowej kita zapewne od tej czapki).

<sup>16</sup> [G. Soubise-Bisier], *Katalog Wystawy Starożytnych Przedmiotów urzędzonej w Salonach Hotelu Europejskiego w Warszawie w marcu 1887 roku na dochód Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyńności*, Warszawa 1887 [wersja litograficzna katalogu], s. 48, poz. 15 [dalej Katalog 1897].

W katalogu drukowanym tejże wystawy jako osobę wystawiającą obiekt wskazano hr. Skarżyńską, s. 63 poz. 15.

<sup>17</sup> Katalog wystawy starożytności i przedmiotów sztuki 1856 urządzonej w pałacu JW. Hr. Augustostwa Potockich w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu, Warszawa 1856, s. 58-59, poz. 207.

<sup>18</sup> E. Łuniński, *op.cit.*, fot. s. 311 (szabla była wówczas w zbiorach Rapperswillskich i była uważana za dar Napoleona I dla księcia, obecnie w MWP w Warszawie); zob. także *Księżę Józef i jego żołnierze...*, o szabli s. 43, poz. 11, o dubeltówce s. 89, poz. 14 (Pamiętki).

<sup>19</sup> *Księżę Józef i jego żołnierze...*, s. 89, poz. 1 i 6 (Pamiętki). O pałaszu zob. *Katalog Wystawy Napoleńskiej...*, s. 81, poz. 457.

<sup>20</sup> W.K., *Pamiętki po Ks. Józefie*, „Sfinks” R. VI, 1913, t. XXIV, s. 59-61.

<sup>21</sup> O historii Arsenalu w XVII w. pisali m.in. A. Kraushar, *Dzieje Krzysztofa z Arciszewa Arciszewskiego*, t. II, Petersburg 1893, s. 206-208; tenże, *Warszawa nowożytna 1815-1830 [w:] Echa przeszłości. Szkice, wizerunki i wspomnienia historyczne*, Warszawa 1917, s. 343-344; K. Górski, *Historia artylerii polskiej*, Warszawa 1902, s. 109-110; A. W. Englert, *Archiwum miejskie Warszawy w Arsenalu Warszawskim*, Warszawa 1938; Z. Bania, *Arsenał warszawski*, Warszawa 1978, s. 8-28.

<sup>22</sup> A.W. Englert, *op.cit.*, s. 14.

<sup>23</sup> M.J. Lech, *Warszawski cekhaus w dobie saskiej*, „Rocznik Warszawski” 1960, s. 283-288; S. Szenic, *Mars i Syrena*, Warszawa 1966, s. 595.

<sup>24</sup> M.J. Lech, *op.cit.*, s. 287-288; S. Szenic, *op.cit.*, s. 595-596.

<sup>25</sup> J. Falkowski, *Obrazy z życia kilku ostatnich pokoleń w Polsce*, t. V, Poznań-Kraków 1887, s. 571.

<sup>26</sup> S. Szenic, *op.cit.*, s. 600; A.W. Englert, *op.cit.*, s. 14.

<sup>27</sup> K. Sroczyńska, *Zygmunt Vogel. Rysownik gabinetowy Stanisława Augusta*, Wrocław 1969, s. 104.

<sup>28</sup> W. Zajewski, *Ledóchowski Ignacy Hilary [w:] Polski Słownik Biograficzny [dalej PSB]*, t. XVI, Wrocław – Warszawa – Kraków 1971, s. 621-622.

<sup>29</sup> Cyt. za: Z. Bania, *op.cit.*, s. 63.

<sup>30</sup> Ł. Gołębiowski, *Opisanie historyczno-statystyczne miasta Warszawy*, Warszawa 1827, s. 134.

<sup>31</sup> Akwaforta, akwatinta barwna – por. J. Białynicka-Birula, *Piwarowski Jan Feliks [w:] Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających [dalej SAP]*, t. VII, Warszawa 2003, s. 250.

<sup>32</sup> Cyt. za: Z. Bania, *op.cit.*, s. 65 i 68.

<sup>33</sup> U. Paszkiewicz, *Utracona biblioteka gen. Jana Henryka Dąbrowskiego*, „Cenne, bezcenne, utracone” 1998, nr 3, s. 4-5; J. Pych, *Kolekcja broni i historycznych pamiątek gen. J. H. Dąbrowskiego*, *ibidem* 2003, nr 1-2, s. 18-21; tenże „Świątynia zwycięstwa”. *Kolekcja broni i historycznych pamiątek gen. J. H. Dąbrowskiego*, „Muzealnictwo” 2004, nr 45, s. 46-59; tenże, *Kolekcja broni i historycznych pamiątek gen. J. H. Dąbrowskiego*, „Muzealnictwo Wojskowe” 2005, t. 8, s. 110-135; Z. Strzyżewska, *Z historii konfiskaty zbrojowni gen. Henryka Dąbrowskiego [w:] tejże, Konfiskaty warszaw-*

*skich zbiorów publicznych po Powstaniu Listopadowym. Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego i Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Materiały i dokumenty z archiwów rosyjskich*, Warszawa 2000, s. 135-232; też, *Próba rekonstrukcji zbiorów. Kolekcja broni* [1], „Cenne, bezcenne, utracone” 2003, nr 1-2, s. 23-26 oraz dokończenie [2] *ibidem* nr 3-4, s. 8-13. W wym. publikacjach dalsza literatura.

<sup>34</sup> Archiwum Muzeum Wojska Polskiego, K W 1616/75: Zofia Stefańska, *Wspomnienia z pracy w Muzeum Wojska w latach 1920-1945*, mpis, s. 32-33.

<sup>35</sup> F. Skarbek, *Wspomnienie o Warszawskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk*, Kraków 1860, s. 15-16.

<sup>36</sup> Fakt ten nieznany K. Sroczyńskiej, *op.cit.*

<sup>37</sup> Cytaty za niewykorzystanym dotąd przez badaczy zajmujących się losami tych zbiorów artykułem [W. Niemojewski], *Sala Dąbrowskiego przy Bibliotece Towa: Przy: Nauk w Warszawie*, „Wanda” 1821, t. III, nr 10, s. 101-103.

<sup>38</sup> P. Biegański, *Pałac Staszica siedziba Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*, Warszawa 1951, s. 71, ryc. 30.

<sup>39</sup> Cyt. za: A. Czołowski, *Zbrojownia generała Jana Henryka Dąbrowskiego* [1], „Dziennik Bydgoski” 1924, nr 299, s. 4.

<sup>40</sup> Z. Strzyżewska, *Z historii...*, s. 137-139.

<sup>41</sup> A. Czołowski, *Zbrojownia generała Jana Henryka Dąbrowskiego* [2], „Dziennik Bydgoski” 1924, nr 300, s. 7.

<sup>42</sup> AGAD, *Papiery Mariana Morełowskiego sygn. 29*, gdzie informacja z 1925 r. o tym, że strona polska żądała od Rosjan zwrotu 185 sztuk broni z dawnej kolekcji Dąbrowskiego, a otrzymała 102 sztuki, i dopisek Morełowskiego *ogółem dają przeważnie wszystko co najlichsze*.

<sup>43</sup> „Gazeta Warszawska” 1815, nr 94, s. 1894.

<sup>44</sup> Ł. Gołębiowski, *op.cit.*, s. 170-171. Autor zaznacza, że szczegółowych informacji dotyczących zbiorów w pałacu na Krakowskim Przedmieściu udzielił mu sam gen. Krasiński.

<sup>45</sup> W. Bochnak, *Polscy klienci manufaktury Le Page’a*, „Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie” seria nowa, t. II, 2004, s. 33-34.

<sup>46</sup> F. Pułaski, *op.cit.*, s. VI. Zob. także Archiwum Państwowe m. Warszawy [dalej APmW], Akta notarialne kancelarii J. Noskowskiego w Warszawie nr 20 498, rok 1859; *Inwentarz Pałacu Krasińskich w Warszawie [dział zatytułowany] Zbrojownia*, poz. 1201-1259 i 1477-1533, s. 120-123.

<sup>47</sup> J. Kaczkowski, *Donacje w Królestwie Polskim*, Warszawa 1917, s. 177-178. Wszystkie sprawy prawne dotyczące ordynacji uregulowane zostały ukazem wydanym 19 lutego 1856 r. przez cara Aleksandra II.

<sup>48</sup> Podstawowe źródło do oceny zawartości zbiorów Konstantego Świdzińskiego znajduje się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Kielcach, Archiwum Ordynacji Myszkowskiej, 289/I, *Zapis Konstantego Świdzińskiego*, sygn. 149, *Inwentarz pozostałości po Konstantym Świdzińskim dla kontroli skarbowej przy sądach guberni radomskiej w Radomiu [1856-1858]*, tytuł XIV: *Zbiory archeologiczne*, gdzie spisano militaria. Tę część inwentarza publikował K. Ajewski, *Zbiory artystyczne Biblioteki i Muzeum Ordynacji Krasińskich w Warszawie. Losy, ludzie i znaczenie*, Warszawa 2004, s. 312-319.

<sup>49</sup> Pisał o niej szerzej m.in. J. Pych, *Zbrojownia Ordynacji Krasieńskich*, „Muzealnictwo Wojskowe” 1995, t. 6, s. 209-232; K. Ajewski, *Zbiory artystyczne Biblioteki...*, passim.

<sup>50</sup> Sporadycznie obiekty ze zbrojowni generał wypożyczał w celu wykorzystania ich do dekoracji katafalków stawianych na uroczystościach żałobnych sławnych wojskowych.

<sup>51</sup> *Katalog wystawy starożytności i przedmiotów sztuki urządzonej w pałacu J.W. hr. Augustostwa Potockich w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu na korzyść Domu Schronienia Opieki Najświętszej Maryi Panny* [pod red. B. Podczaszyńskiego], Warszawa 1856 [dalej Katalog 1856].

<sup>52</sup> Zob. *Katalog wystawy dzieł sztuki stosowanej do przemysłu urządzonej staraniem Komitetu Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie urządzonej w Pałacu Brühlowskim, otwartej 14 czerwca 1881, Warszawa 1881* [dalej Katalog 1881]; *Katalog wystawy sztuki Starożytnej i Nowożytnej, stosowanej do przemysłu w mies. Listopadzie i Grudniu 1889 r. w Gmachu Muzeum Przemysłu i Rolnictwa odbytej, wydany staraniem A.K[ossowskiej], pod red. G. Soubise-Bisiera*], Warszawa 1889 [dalej Katalog 1889]; F. Pułaski, *Pierwsza Międzynarodowa Wystawa Strojów w Petersburgu. Katalog Polskiego Oddziału Historycznego, Warszawa 1902* [dalej Wystawa 1902].

<sup>53</sup> E. Łuniński, *Zbrojownia Krasieńskich*, „Świat” 1909, nr 23, s. 9.

<sup>54</sup> F. Pułaski, *op.cit.* (wydrukowano 2000 egz. bez reprodukcji, 500 egz. z 24 tablicami cynkotypowymi, 50 egz. luksusowych i numerowanych na czerpanym papierze wraz z albumem fotograficznym). Także wyd. 2 skrócone, nie ilustrowane, Warszawa 1910.

<sup>55</sup> Już uprzednio, w lutym 1940 r., w Muzeum Narodowym zdeponowano część muzealiów Krasieńskich.

<sup>56</sup> Museum der Stadt Warschau (Muzeum Miasta Warszawy) powstało wiosną 1940 r. z połączenia Muzeum Narodowego i Muzeum Wojska.

<sup>57</sup> Informacje dotyczące losów zabytków muzealnych z MOK w Muzeum Narodowym w miesiącach sierpień – październik 1944 r., w tym zabytków militarnych, m.in. za: S. Lorentz, *Straty w dziełach sztuki i zabytkach przeszłości*, „Kwartalnik Historyczny” R. 53, 1946, z. 3/4, s. 730; tenże, *W muzeum i gdzie indziej* [w:] *Walka o dobra kultury. Warszawa 1939-1945*, Warszawa 1970, t. 1, s. 13-109 passim.

<sup>58</sup> Instytut Polski i Muzeum im. Gen. Sikorskiego Londyn, Archiwum, dokumenty nie num. wymieniają 237 (238?) przechowywanych tam obiektów ze zbrojowni Krasieńskich.

<sup>59</sup> Do 1964 r., kiedy to część (ok. 300 zabytków) ordynackiej zbrojowni została przekazana do Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, znajdowały się one w oddziale Muzeum Narodowego w Łowiczu. Zgodnie z informacją kustosa MWP, A. Czerwińskiego, który w latach 60. spisywał te zbiory w Łowiczu, pewna ilość militariów z dawnych zbiorów Krasieńskich w dalszym ciągu może tam pozostawać. Informacja nie potwierdzona.

<sup>60</sup> Trzy kałkany z XVI w., por przypis. 14 niniejszej pracy.

<sup>61</sup> Są to kolczuga Władysława IV z 1 poł. XVII w. oraz XIV-wieczny szyszak perski – zob. J. Szablowski, *Zbiory Zamku*

*Królewskiego na Wawelu*, Warszawa 1975, s. 404, poz. 194; s. 410, poz. 262.

<sup>62</sup> O zbiorach tych obszernie zob.: K. Ajewski, *Militaria w zbiorach Muzeum Ordynacji Zamojskiej w Warszawie*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” R. XLII, 1994, s. 183-218, tam dalsza literatura; tenże, *Zbiory artystyczne i galeria...*, s. 175-186.

<sup>63</sup> Szeroko na ten temat: J. Kowalczyk, *Zbiory artystyczne Jana Zamoyskiego* [w:] tegoż, *Kultura i ideologia Jana Zamoyskiego*, Warszawa 2005, s. 102-111; K. Ajewski, *Militaria...*, s. 183-184.

<sup>64</sup> Por przyp. 1 niniejszej pracy.

<sup>65</sup> W latach 90. XVIII w. S.K. Zamoyski nabył od generała Andrzeja Karwowskiego należący według przechowywanego do ostatniej wojny w zbiorach Zamoyskich dokumentu do hetmana Stefana Czarnieckiego pałasz (szablę?), zob. MNW, DZS, rkps. 2553, k. 78, poz. 2219.

<sup>66</sup> MNW, DZS, rkps 2553, *op.cit.*

<sup>67</sup> Katalog 1856. M.in. pojedyncze eksponaty militarne ze zbiorów Przeddzieckich wystawiała Maria Przeddziecka – zob. Katalog 1881; Katalog 1889. Z kolei Rajnold Przeddziecki udostępniał zbiory na inne wystawy – zob. *Katalog Wystawy Napoleońskiej...*; [Gebethner Stanisław], *Katalog wystawy jubileuszowej zabytków z czasów króla Stefana i Jana III w gmachu Muzeum Wojska w czterechsetlecie urodzin Stefana Batorego i dwieściepięćdziesięciolecie odsieczy wiedeńskiej*, Warszawa 1933.

<sup>68</sup> E. Chwalewik, *Zbiory polskie, archiwa, biblioteki, gabinety, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie*, t. II, Warszawa 1927, s. 419.

<sup>69</sup> S. Krzyżanowski, *Spis prywatnych zbieraczy z wyszczególnieniem ich zbiorów i kierunku w jakim przede wszystkim swoim studiom się oddają*, „Rocznik dla archeologów, numizmatyków i bibliografów polskich” 1-3, 1869-1871 [Kraków 1872-1874], s. 227, poz. 227.

<sup>70</sup> Z. Wdowiszewski, *Straty artystyczne i kulturalne zbiorów Przeddzieckich w Warszawie*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, t. 3, 1958 s. 401.

<sup>71</sup> W. Bełdowski, *Militaria z dawnej kolekcji wilanowskiej*, Warszawa 1990.

<sup>72</sup> Jan III Sobieski zbierał i gromadził broń w swych pałacach i zamkach w Żółkwi, Jaworowie, Pomorzanach i Wilanowie. Kilkadziesiąt lat po śmierci króla skarbiec Sobieskich, a wraz z nim bogate zbiory militariów, przeszły w ręce Radziwiłłów w Nieświeżu. Został on rozgrabiony z rozkazu cara Aleksandra I w 1812 roku. O zbrojowniach i kolekcjonerstwie broni Jana III Sobieskiego zob. Z. Żygulski jun., *Zbrojownia Jana III Sobieskiego...*, s. 75-86.

<sup>73</sup> Jedna z jego szabli, jak zanotowano na tabliczce przytoczonej do pochwy *przechowywana zawsze w rodzinie*, należała do ojca Augusta, Aleksandra Potockiego. Znajduje się ona obecnie w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie – zob. *Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Katalog zbiorów, wiek XVII*, oprac. Z. Stefańska, Warszawa 1968, poz. 13.

<sup>74</sup> Tylko niektóre z nich wymienia E. Chwalewik, *Zbiory...*, 1927, t. II, s. 458: *W pokoju blamarantowym (?) przechowują*

się w szafach cenne pamiątki, jak szable Batorego, Zygmunta III i hetmana J. K. Chodkiewicza, buława tego ostatniego.

<sup>75</sup> M. I. Kwiatkowska, *Pałac Tyszkiewiczów*, Warszawa 1973, s. 103.

<sup>76</sup> *Katalog wystawy starożytności...* wymienia 28 zabytków militarnych ze zbiorów Potockich.

<sup>77</sup> P. Jaskanis, *Wstęp w: Kolekcja wilanowska*, Warszawa 2005, s. 6.

<sup>78</sup> H. Simborowicz, W. Gerson, *Willanów. Album widoków i pamiątek*, Warszawa 1877.

<sup>79</sup> Z. Wdowiszewski, *Franciszek hr. Potocki (1788-1853) i jego zbiór monet i medali w Warszawie*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1961, z. 2-3, s. 149.

<sup>80</sup> W. Bełdowski, *op.cit.*, s. 19.

<sup>81</sup> W. Dynowski, *Zbiory willanowskie. Przewodnik*, Warszawa 1934, s. 21.

<sup>82</sup> A. Masłowska, *Kronika wystaw Muzeum Narodowego w Warszawie 1862-2002*, Warszawa 2002, s. 10.

<sup>83</sup> S. Krzyżanowski, *op.cit.*, s. 218, poz. 108; Zob. także F. Fryze, I. Chodorowicz, *Przewodnik po Warszawie i jej okolicach na rok 1873/4 z Mappą Miasta, Mappami Kolei Żelaznych i drzeworytami ułożony i wydany przez...* Warszawa 1873, s. 59.

<sup>84</sup> Na temat ten K. Ajewski, *Zbiory „starożytności” Uniwersytetu Warszawskiego w XIX w. [w:] Miedzy Padwą a Zamościem. Studia z historii sztuki i kultury nowożytnej ofiarowane profesorowi Jerzemu Kowalczykowi*, Warszawa 1993, s. 363-370.

<sup>85</sup> R. Skręt, *Skimborowicz Hipolit*, PSB, t. XXXVIII, Warszawa-Kraków 1998, s. 159-161.

<sup>86</sup> AGAD, Teki Skimborowicza. Pudło XXII, N. 2/56, *Catalogue des objets quo renferme le Musée des Antiques*.

<sup>87</sup> F. Fryze, I. Chodorowicz, *op.cit.*, s. 59.

<sup>88</sup> E. Baranowicz, *Muzea i zbiory o charakterze muzealnym w Polsce*, „Nauka Polska” 1927, z. VII, s. 156.

<sup>89</sup> W. Czajewski, *Antoni Strzalecki [w:] tegoż, Warszawa ilustrowana*, Warszawa 1895.

<sup>90</sup> H. Fruba, *Antoni Jan Strzalecki*, „Rocznik Warszawski” R. XVI, 1981, s. 253-254.

<sup>91</sup> K.L.S., *Nasi kolekcjonerzy*, „Świat” 1916, nr 1, s. 6.

<sup>92</sup> E. Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w zestawieniu alfabetycznym według miejscowości*, Warszawa 1916, s. 224-225; tenże, *Zbiory...*, t. II, 1927, s. 431.

<sup>93</sup> Zob. *Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Katalog zbiorów wiek XVIII*, oprac. Z. Stefańska, Warszawa 1960 (19 poz. kat.); *Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Katalog zbiorów wiek XVII* (41 poz. kat.). Por. też E. Baranowicz, *op.cit.*, s. 156.

<sup>94</sup> E. Chwalewik, *Zbiory...*, t. II, 1927, s. 431.

<sup>95</sup> J. Weydel Dmochowska, *Jeszcze o dawnej Warszawie*, Warszawa 1960, s. 120.

<sup>96</sup> Pomysł powołania własnego muzeum starożytności-antykwarium powstał w 1880 r., kiedy antykwariat był jeszcze własnością S. Dyzmańskiego i H. Szaniawskiego. Od 1881 lub 1883 r. stał się własnością Soubise-Bisiera – por.

[S. Herbst], *Muzea i zbiory o charakterze muzealnym w Polsce*, „Nauka Polska” 1930, t. XII, s. 130, poz. 114; J. Lanka, *Antyki i Ludwiki w cieniu stagnacji*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1930, nr 53; K. Uniechowska, *Antoni Uniechowski, czyli magiczne widzenie świata*, Warszawa 1993, s. 75-81.

<sup>97</sup> W. Gerson, *Wystawa starożytności i obrazów, urządzona w Salonach Hotelu Europejskiego, w marcu i kwietniu 1887 roku*, „Biblioteka Warszawska” 1887, t. II, s. 255. Sam Bisier przedstawiał się na stronie tytułowej napisanego przez siebie katalogu jako właściciel Stałej Wystawy Starożytności i Sztuki – zob. *Katalog 1887*. Brał także udział w zorganizowaniu kolejnej wystawy starożytnej w roku 1889 i opracował dla niej kolejny katalog – *Katalog 1889*.

<sup>98</sup> W. Płachciński, *Wspomnienia zbieracza*, mps powstały ok. 1940-1944, kopia w zbiorach autora, k. 5.

<sup>99</sup> H. Wilder, *Polskie archiwa, biblioteki, muzea, zbiory i zbieracze*, „Rocznik Naukowo – Literacko – Artystyczny (encyklopedyczny) na rok 1905” pod red. wydawcy (Władysława Okręta), Warszawa 1905, s. XXVI.

<sup>100</sup> E. Chwalewik, *Zbiory...*, t. II, 1927, s. 429.

<sup>101</sup> *Katalog wystawy napoleońskiej...*, passim. Soubise-Bisier udostępnił wówczas kilkadziesiąt eksponatów.

<sup>102</sup> S. Konarski, *Soubise-Bisier Gustaw*, PSB, t. XL, Kraków 2001, s. 624.

<sup>103</sup> Zob. *Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Katalog zbiorów wiek XVIII*, (26 poz. kat.); *Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Katalog zbiorów wiek XVII*, (4 poz. kat.).

<sup>104</sup> R. Jodłowska, *Kolasiński Wojciech*, PSB, t. XIII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967-1968, s. 295.; J. Derwojed, *Kolasiński Wojciech*, SAP, t. IV, Wrocław 1986, s. 62-63.

<sup>105</sup> W. Płachciński, *op.cit.*, s. 7.

<sup>106</sup> R. Jodłowska, *Kolasiński*, *op.cit.*

<sup>107</sup> H. Wilder, *op.cit.*, s. XXV. Podobnie informował E. Chwalewik, *Zbiory...*, 1916, s. 214 *broń polska. Starożytności polskie. Obrazy*.

<sup>108</sup> J. Weydel Dmochowska, *op.cit.*, s. 123.

<sup>109</sup> Obecnie w Zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie znajdują się pojedyncze egzemplarze z jego zbioru – zob. *Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Katalog zbiorów wiek XVIII*, poz. 32 i 302; *Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Katalog zbiorów wiek XVII*, poz. 256.

<sup>110</sup> Informacja wg. katalogu aukcyjnego: *Sammlung des verstorbenen Herrn A. von Kolasiński – Warschau. Erste Abteilung: Antiquitäten, Kostüme und Waffen, Rudolph Lepke's Kunst – Auctions – Haus*, Berlin 1917, s. 81-89, poz. 1307-1543 oraz *Vorvort*. Niektóre przedmioty ze zbioru militariów pokazano na tabl. 30.

<sup>111</sup> Wspomnienie o nim jako kolekcjonerze typu XIX-wiecznego pozostawił Płachciński, *op.cit.*, s. 19.

<sup>112</sup> H. Wilder, *op.cit.*, s. XXVI.

<sup>113</sup> *Nowe muzeum w Warszawie*, „Słowo” 1910, nr 36, s. 2. Zob. także E. Chwalewik, *Zbiory...*, 1916, s. 219 (wymienia w zbiorach „wojskowość”).

<sup>114</sup> E. Chwalewik, *Zbiory...*, 1916, s. 209.

<sup>115</sup> W. Płachciński, *op.cit.*, s. 19. S. Patek, adwokat z zawodu, późniejszy minister spraw zagranicznych II Rze-

czypospolitej, posiadał dużą kolekcję malarstwa, rysunków, antyków i militariów, gdzie był pokazany dział mundurów i militariów wojskowych polskich z czasów kościuszkowskich, napoleońskich i powstania listopadowego, ładne okazy broni japońskiej itp. Wiele ze swych militariów wysta-

wił Patek na wystawie napoleońskiej w 1921 r., zapewne i tych nabytych od Dobrowolskiego. Zbiory te przypadły na Starym Mieście w Warszawie podczas powstania. Zob. E. Chwalewik, *op.cit.*, t. II, s. 413; Z. Landau, *Patek Stanisław*, PSB, t. XXV, Wrocław 1980, s. 321-324.

Konrad Ajewski

### Warsaw Collections of Historical Militaria during the Partitions Part I. Armouries and Collections

In the wake of the last partition of Poland (1795) the gathering of militaria, especially Polish ones, in a country deprived of its political independence became the imperative of every patriotic collector, and constituted a *sui generis* service performed for the sake of the country, enhancing an awareness of national identity. Warsaw, the capital of the subjugated country, became the site of several noteworthy collections. One of them was the property of Marcelli Bacciarelli, the court painter of the last king of Poland, Stanisław August Poniatowski. The second collection belonged to Prince Józef Poniatowski, and yet another, composed of armoury exhibits, was featured at the Royal Arsenal in Długa Street. Nonetheless, the only public collection of militaria at the time of the Kingdom of Poland was the armoury belonging to General Jan Henryk Dąbrowski, located since 1818 in the building of the Warsaw Society of Lovers of Science. After the defeat of the November Uprising in 1831 all

the collections ceased existing. The more important collections of historical militaria shown up to the last war, and created in the first half of the nineteenth century by members of the Warsaw aristocracy, included the collections of the Krasieński, Zamoyski, Potocki and then the Przeddziecki families.

The second half of the nineteenth century witnessed the emergence of private collections of historical arms and armament created in Warsaw by enthusiasts representing the local intelligentsia. These collectors included Justynian Karnicki, director of the Museum of Fine Arts in Warsaw, Antoni and Antoni Jan Strzałecki, Gustaw Soubise-Bisier, an antiquary, Wojciech Kolasieński, painter and conservator, and Artur Oppman, poet and man of letters. The Museum of Antiquities, briefly part of the Main Library in Warsaw, also collected historical arms.

□